

Delegacja partyjno-rządowa NRD
z W. Ulbrichtem i B. Leuschnerem przybyła do Warszawy

Serdeczne powitanie w stolicy

Rozmowy w Urzędzie Rady Ministrów

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR oraz rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przybyła 25 bm. w godzinach przedpołudniowych z wizytą do Polski delegacja partyjno-rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z I sekretarzem Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i przewodniczącym Rady Państwa NRD — Walterem Ulbrichtem oraz zastępcą Przewodniczącego Rady Ministrów NRD i członkiem Biura Politycznego KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Bruno Leuschnerem.

W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego KC SED — Herman Matern; zastępcą Przewodniczącego Rady Ministrów, minister spraw zagranicznych, przewodniczący Niemieckiej Partii Narodowo-Demokratycznej — dr Lothar Bolz; przewodniczący Komitetu do spraw Rolnictwa przy Radzie Ministrów i zastępcą członka Biura Politycznego KC SED — Georg Ewald; zastępcą Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania, zastępcą członka KC SED — Guenter Wyschofsky; członek Akademii Nauk NRD, członek Komitetu do spraw Badań, członek KC SED — prof. dr Robert Rompe; dyrektor Zakładów „Kali-Chemie” w Berlinie, członek KC SED — Renate Credo; wiceminister spraw zagranicznych — Johannes Koenig. W skład delegacji wchodzi również ambasador nadzwyczajny i pełnomocny NRD w Polsce, członek KC SED — Karl Mewis.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie delegację powitali członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Bolesław Jaszczuk, Ryszard Strzelecki, Stanisław Kulczyński, Józef Ozga-Michalski, Stefan Ignar, Zenon Nowak, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniolka, Tadeusz Gede, członkowie Rady Państwa i rządu, grupa członków KC PZPR, posłowie na Sejm, wybitni działacze partyjni, państwowi i społeczni, generałowie WP, gospodarze miasta Warszawy.

Na lotnisku gości powitali

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
KAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
KAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
KAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

Depesza gratulacyjna
Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz wystosował depeszę z serdecznymi gratulacjami i pozdrowieniami do premiera CSRS, J. Lenarta z okazji jego wyboru na to stanowisko.

Otwarcie sesji Agencji Energii Atomowej
W Wiedniu rozpoczęły się obrady dorocznej sesji Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej z udziałem przedstawicieli 32 państw, członków ONZ.

Przeciwko nazizmowi i faszyzmowi
Z inicjatywy Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR) w dniach 11–13 X br. odbędzie się we Florencji międzynarodowe spotkanie przeciwko nawrotowi nazizmu i faszyzmu, w obronie swobód demokratycznych i pokoju.

6 województw wykonało roczny plan
25 bm. zakończyli obowiązkowe dostawy zbóż z tegorocznych zbiorów rolnicy w woj. szczecińskim. Tak więc, po Rzeszowie, Katowicach, Łodzi, Opolu i Lublinie — jest to już szóste województwo, które w pełni wykonało plan skupu ziarna z dostaw obowiązkowych ze zbiorów 1963 r.

Nowe polskie silniki motocyklowe

„Delfin” — to nazwa nowego polskiego silnika motocyklowego 125 cm, o mocy ponad 10 KM, a więc 2-krotnie wyższej od popularnej „WFM”-ki. Prototypy „Delfina” zdały już swój egzamin, zaś konstruktorzy pracują obecnie nad innym typem dwusuwowego silnika o pojemności 125 cm. Ma to być silnik „Wiatr” — o nowym rozwiązaniu agregatu napędowego za pomocą przekładni łańcuchowej i umieszczeniu sprzęgła na skrzyni biegów oraz rozwiązaniu gaźnika z tzw. obrotową przepustnicą. (PAP)

jadą: W. Ulbricht, Wł. Gomułka i A. Zawadzki. W następnym samochodzie: — B. Leuschner i J. Cyrankiewicz.

Wzdłuż 10-kilometrowej trasy — nieprzerwane szpalery mieszkańców Warszawy. Bez mała, 250 tys. osób wita przed stawicielemi bratniego kraju. — Przejazd z lotniska do Belwederu jest wielką manifestacją na rzecz przyjaźni z sąsiadami zza Odry, na rzecz pokoju i jedności państw socjalistycznych.

Sznur samochodów powoli sunie, świątecznie przybrany ulicami wśród oklasków i okrzyków powitalnych. Na samochody padają wiązanki kwiatów. Przed Belwederem — znów długotrwała, spontaniczna owacja.

WIZYTA W KC PZPR

W godzinach przedpołudniowych, 25 bm., delegacja partyjno-rządowa z W. Ulbrichtem oraz B. Leuschnerem złożyła w gmachu KC PZPR wizytę Wł. Gomułce, A. Zawadzkiemu i J. Cyrankiewiczowi.

Z polskiej strony w rozmowie uczestniczyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR S. Jędrzychowski, Z. Kliszko, E. Ochab, A. Rapacki i M. Spychalski; sekretarze KC PZPR: W. Jarosiński, B. Jaszczuk, A. Starewicz i R. Strzelecki.

Obecni byli także: wiceminister spraw zagranicznych — M. Naszkowski, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — J. Czesak i ambasador.

Dokończenie na str. 2

Polscy specjaliści budują kopalnie w Indii

Podpisanie nowych kontraktów w „Cekopie”

W Centrali Handlu Zagranicznego „Cekop” w Warszawie, prezes i naczelny dyrektor Zjednoczenia Państwowych Kopalń Węgla Indii, Rabj C. Dutt, podpisał dwa kontrakty: na projekt wstępny budowy kopalni w zagłębiu węglowym Iharia oraz na usługi polskich specjalistów przy głębieniu szybów tej kopalni.

Kopalnia ta dawać będzie 6,5 tys. ton węgla na dobę. Specjaliści nasi w okresie największego nasilenia robót stanowiąc będą blisko 50-osobową załogę.

Kopalnia „Monidih” nie jest pierwszą inwestycją budowaną w zagłębiu węglowym Iharia przy ścisłej współpracy z Polską. W tym samym

zagłębiu 70 polskich specjalistów zajmuje się obecnie głębieniem szybów kopalni w Sudamdih. Ponadto w oparciu o dostawy polskich urządzeń, buduje się w Gidi wielką płuczkę węgla o zdolności przerobowej ok. 3 mln. ton węgla rocznie. Wznosi się także zakłady budowy maszyn i urządzeń górniczych, które produkować będą ok. 80 tys. ton maszyn górniczych rocznie.

India, w ciągu 10–12 lat, zamierza przy pomocy naszych specjalistów i urządzeń wybudować jeszcze 7 dalszych kopalni węgla koksującego. Dostawy sprzętu i usług górniczych do Indii do 1965 r. przedstawiać będą wartość ok. 60 mln. zł dew. (ok. 15 mln. dolarów), a cały, obecnie nakreślony, program współudziału Polski w rozwijaniu górnictwa węglowego Indii opiewa na 200 mln. zł dew. (PAP)

Rząd socjaldemokracji powrócił do władzy

W Oslo opublikowano listę nowego rządu norweskiego, w którego skład wchodzi wyłącznie przedstawiciele Norweskiej Partii Pracy (socjaldemokratycznej). Socjaldemokraci norwescy wracają do władzy po 4-tygodniowym załedwie urzędowaniu koalicyjnego rządu burżuazyjnego.

Premierem jest Einar Gerhardsen. Skład rządu będzie niemal identyczny jak skład obalonego przed miesiącem gabinetu socjaldemokratycznego. (PAP)

Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
czwartek, 26 września 1963

Cena 50 gr
Nr 229 (6108)

PKO – bankiem spółdzielczości mieszkaniowej

Nowy system oszczędzania na mieszkania spółdzielcze

W niektórych miastach i województwach spółdzielnie budują już znacznie więcej mieszkań, niż rady narodowe. Mimo to liczba kandydatów na mieszkania spółdzielcze rośnie.

Aby kandydatom ułatwić zebranie pieniędzy na wkład opracowuje się obecnie nowy system oszczędzania na mieszkanie spółdzielcze. Mówi o nim prezes Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Witold Kasperski.

Zastosujemy w porozumieniu z PKO zasadę, że droga do spółdzielczego mieszkania prowadzi wyłącznie poprzez książeczkę PKO. Każdy kandydat będzie musiał założyć książeczkę i na niej lokować pieniądze na wkład mieszkaniowy.

Spółdzielnie powinny mieć możliwość zawierania umów na dostarczanie mieszkań z perspektywą 5–10 lat. Umożliwiłoby to właściwe przygotowanie inwestycji, oraz zgromadzenie znacznych kwot pieniężnych przed rozpoczęciem budowy. Chcemy mianowicie, by PKO stała się swoistym bankiem spółdzielczości mieszkaniowej.

W dalszej kolejności planujemy oszczędzanie na mieszkaniu dla dzieci i młodzieży. Rodzice otwierają książeczkę mieszkaniową dla dziecka, deklarując wnoszenie wkładów np. w wysokości 200 zł miesięcznie. Po 7–8 latach kwota urasta do 18 tys. zł; jeśli w tym momencie młody człowiek uzyskał pełnoletność i rozpoczął pracę zawodową to „automatycznie” otrzymuje mieszkanie.

Projekt ten jest obecnie uzgadniany i ostatecznie precyzowany przez spółdzielczość i PKO.

Ratyfikowanie układu moskiewskiego w ZSRR i USA

25 bm. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało układ o częściowym zakazie doświadczeń z bronią atomową. Układ został ratyfikowany jednomyślnie.

We wtorek w godzinach popołudniowych senat USA ratyfikował przeważającą większością głosów podpisany w Moskwie w dniu 5 sierpnia br. przez Związek Radziecki, USA i Anglię układ o zakazie doświadczeń nuklearnych w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

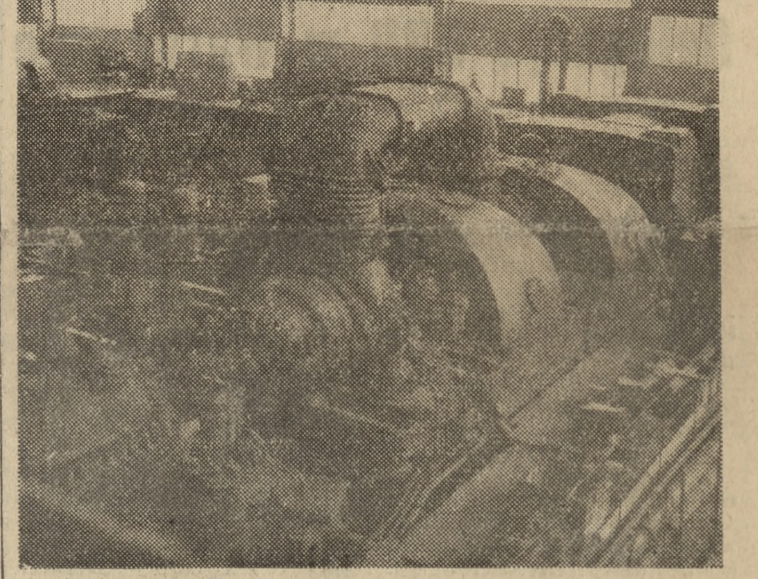
Za ratyfikacją układu padło 80 głosów (55 głosów senatorów demokratycznych i 25 — senatorów republikańskich); przeciwko — 19 (11 demokratów i 8 republikańców). Spośród senatorów-demokratów, którzy wypowiedzieli się przeciwko układowi, dziesięciu reprezentuje stany południowe.

Przywódca większości demokratycznej w senacie Mike Mansfield oświadczył, że przed rozpoczęciem głosowania prezydent Kennedy wyraził zadowolenie z tego „skromnego, lecz zasadniczego kroku w kierunku pokoju”. (PAP)

Montaż turbozespołu

W elektrowni Łągisza trwa montaż drugiego turbozespołu. Oddanie go do ruchu zakończy pierwszy etap budowy tej nowej elektrowni. Na zdjęciu: montaż drugiej turbiny.

CAF — fot. Seko



Goście z Brna zwiedzili kombinat rolny w Manieczkach

Pobył delegacji Komitetu Wojewódzkiego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z Brna w Wielkopolsce dobiega końca. Wczoraj, goście w towarzystwie sekretarza KW PZPR — Stanisława Furgala i dyrektora Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR — Teofila Kowalskiego odwiedzili kombinat PGR Manieczki. Po południu odbyło się spotkanie delegacji z aktywem KW PZPR w Poznaniu z udziałem I sekretarza KW — Jana Szydłaka. Program dzisiejszy przewiduje wyjazd do Koniny i Koła, skąd goście wyruszą bezpośrednio do Warszawy.

Fakt, że właśnie Manieczki odwiedzają liczne delegacje zagraniczne, ma swoje uzasadnienie. Przewodniczący delegacji Michał Holcák jest sekretarzem rolnym brneńskiej instancji KPCZ, a dyrektor Kowalski i dyrektor Baier mieli okazję szczegółowego zapoznania się z rolnictwem czechosłowackim, utrzymując nadal żywe kontakty z poszczególnymi ośrodkami rolnymi w CSRS.

W krótkim wystąpieniu Michał Holcák nawiązał do ważniejszych problemów swego kraju. Zaliczył do nich: potrzebę ogólnego usprawnienia funkcjonowania gospodarki, dalszą intensyfikację rolnictwa przez uruchomienie poważnych jeszcze rezerw, tkwiących w tej gałęzi gospodarki; stworzenie na wsi takich warunków materialno-bytowych, aby przyskała młodzieży wiejską oraz fachowców do pracy w rolnictwie. Akcja ta dała już w województwie brneńskim poważne rezultaty: ok. 800 fachowców, w tym 250 inżynierów, zasiliło ostatnio kadry państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych. (fb)

Po zwiedzeniu poszczególnych obiektów wywiadała się ożywiona wymiana zdań. Przewodniczący delegacji Michał Holcák jest sekretarzem rolnym brneńskiej instancji KPCZ, a dyrektor Kowalski i dyrektor Baier mieli okazję szczegółowego zapoznania się z rolnictwem czechosłowackim, utrzymując nadal żywe kontakty z poszczególnymi ośrodkami rolnymi w CSRS.

Z uwagą więc słuchali goście informacji dyrektora kombinatu Jana Baiera na temat funkcjonowania tego wysoko wyspecjalizowanego, opartego na zasadach ścisłej kooperacji przedsiębiorstwa, którego wartość rocznej produkcji sięga 55 mln. zł i przynoszącego ponad 10 mln. zł dochodu rocznie.

Właśnie Manieczki odwiedzają liczne delegacje zagraniczne, ma swoje uzasadnienie. Przewodniczący delegacji Michał Holcák jest sekretarzem rolnym brneńskiej instancji KPCZ, a dyrektor Kowalski i dyrektor Baier mieli okazję szczegółowego zapoznania się z rolnictwem czechosłowackim, utrzymując nadal żywe kontakty z poszczególnymi ośrodkami rolnymi w CSRS.

Siewy jesienne przebiegają dobrze

Siewy jesienne przebiegają w tym roku nie tylko o wiele sprawniej niż w poprzednich latach, ale są prowadzone we właściwych terminach i na wyższym poziomie agrotechnicznym.

Dotychczas z 6,5 mln. ha pół przeznaczonych przez gospodarstwa chłopskie i państwowe pod zboża ozime — obsiano już, jak się szacuje, co najmniej ponad 3.200 tys. ha. Najbardziej prace te są zaawansowane w północnych, północno-wschodnich i południowych rejonach kraju, gdzie siewy żyta są już w zasadzie na ukończeniu. Na pozostałym obszarze kraju siewy przede wszystkim pszenicy będą trwały prawdopodobnie do połowy października. Tak więc w porównaniu z ub. rokiem — siewy zbóż ozimych, są dotychczas wykonywane o 7—10 dni wcześniej, co przy cieplej pogodzie i dostatecznej wilgotności gleb ma duże znaczenie.

Pogoda sprzyja nie tylko siewom, lecz jest także korzystna dla wegetacji roślin okopowych. (PAP)

Materiały na temat VI Zjazdu SED

W związku z przyjazdem do Polski partyjno-rządowej delegacji NRD, szczególnej aktualności nabiera broszura wydana przez „Książkę i Wiedzę” w serii materiałów i dokumentów partii komunistycznych i robotniczych, zatytułowana „VI Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (styczeń 1963 r.)”. Zawiera ona referat i sekretarza KC SED — Waltera Ulbrichta. (PAP)

Delegacja NRD w Warszawie

Dokończenie ze str. 1
dor Polski w NRD — F. Baranowski.

Wizyta upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

ZŁOŻENIE WIENCÓW

W godzinach południowych członkowie partyjno-rządowej delegacji NRD z W. Ulbrichtem i B. Leuschnerem złożyli wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Po południu W. Ulbricht i B. Leuschner wraz z członkami delegacji złożyli wieniec u stóp obeliska na Cmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich. Na szarfie wienca napis: „W hołdzie poległym Bohaterom — Żołnierzom Armii Radzieckiej”.

ROZPOCZĘCIE ROZMÓW W URZĘDZIE RADY MINISTRÓW

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze rozmowy delegacji partyjno-rządowych PRL i NRD.

W rozmowach udział biorą ze strony polskiej:

I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, członek Biura Politycznego KC PZPR, Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania — Stefan Jedrychowski, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Ochab, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszcuk, członek KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Eugeniusz Szyr, minister handlu zagranicznego — Witold Trampejński, członek KC PZPR, wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naskowski, zastępca

W rozmowach udział biorą również doradcy i eksperci obu stron. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-6

Z przemówień powitalnych na lotnisku Okęcie

Łączy nas przyjaźń i wspólny cel

Władysław Gomułka

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa, i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu całego narodu polskiego — witam Was serdecznie i gorąco w stołey naszego kraju. Wyrażam głęboką radość, że możemy gościć na naszej ziemi najwyższych przedstawicieli niemieckiego państwa robotników i chłopów, bratniej nam Niemieckiej Republiki Demokratycznej i jej kierowniczej siły — Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Każde nasze spotkanie służy wzmacnianiu wzajemnej przyjaźni i rozwojowi współpracy między obu krajami. Nasza przyjaźń, współpraca i pomoc wzajemna wpływa i czerpie siłę z głębokich, żywotnych potrzeb i interesów obu sąsiadujących z sobą narodów, kroczących wspólną drogą budownictwa socjalistycznego. Pomagamy sobie, potrzebujemy siebie wzajemnie, bo łączą nas wspólne cele, wspólna idea socjalizmu, wspólna walka o pokój, o okiełznanie sił imperializmu, militarystyki i odwetu, o normalizację sytuacji, o bezpieczeństwo w Europie, o nienaruszalność granicy państwowej Polski na Odrze i Nysie i granicy państwowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej na Łabie.

Leży w najgłębszych interesach narodu polskiego i w

interesach pokoju w Europie i świecie, aby Niemiecka Republika Demokratyczna rozwijała się szybko, aby kwitła i rosła w siłę jako państwo socjalistyczne, do głębi pokojowe państwo niemieckie. Bezpieczeństwo NRD jest bezpieczeństwem Polski i wszystkich państw członkowskich Układu Warszawskiego.

W imię wspólnych nam celów pokoju i socjalizmu łączymy nasze wysiłki, rozwijamy naszą współpracę, zacieśniamy braterską przyjaźń naszych narodów. Idziemy naprzód w jednym szeregu ze Związkiem Radzieckim, naszym wiernym sojusznikiem i przyjacielem oraz z innymi krajami wielkiej wspólnoty socjalistycznej.

Obie nasze partie, kierując się zasadami marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu, stoją twardo na gruncie jedności obozu

socjalistycznego i jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego, widząc w niej podstawowy czynnik zwycięstwa idei pokoju i socjalizmu w świecie.

Wasza wizyta — Drodzy Towarzysze i Przyjaciele — jest niewątpliwie ważnym wydarzeniem nie tylko dla Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jesteśmy pewni, że rozmowy, jakie przeprowadzimy, i Wasze spotkania ze społeczeństwem Polski — przyczynią się do jeszcze mocniejszego zacieśnienia braterskiej przyjaźni i współpracy łączącej oba nasze kraje i narody dla ich dobra, dla dobra socjalizmu i pokoju. Pragniemy, byście się czuli u nas, jak u siebie w domu.

Niech żyje i umacnia się braterska przyjaźń między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną!

Niech żyje zwycięska walka o pokój i socjalizm!

Walter Ulbricht

Na wstępie W. Ulbricht w serdecznych słowach podziękował za zaproszenie i braterskie przyjęcie oraz przekazał mieszkańcom Warszawy i całemu narodowi polskiemu braterskie pozdrowienia od Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności rządu NRD, Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych i ludności NRD.

Przybyliśmy jako przyjaciele i sąsiedzi do dobrych przyjaciół i to najlepiej charakteryzuje to nowe, co wytworzyło się w stosunkach między obu naszymi państwami i narodami w ciągu minionych kilkunastu lat — oświadczył mowa. Z wielką radością korzystamy z możliwości przekazania się na własne oczy o wielkich zmianach, jakie zaszły w Waszej ojczyźnie od czasu naszej ostatniej wizyty w roku 1958.

Mowa wyraził następnie przekonanie, iż obecna wizyta przyczyni się do dalszego rozszerzenia i umocnienia współpracy między obu państwami.

Prawdziwie braterska więź i solidarność obu naszych narodów — powiedział W. Ulbricht — przyczyniły się do zmiany układu sił w Europie na korzyść socjalizmu i pokoju. Jako nierozdzielne części kierowanej przez Związek Radziecki wspólnoty państw socjalistycznych, będziemy wspólnie ze wszystkimi pokój

miłującymi państwami i siłami kroczyć dalej na drodze walki o pokój, odprężenie i pokojowe współistnienie.

Mówiąc o doniosłym znaczeniu moskiewskiego układu o częściowym zakazie prób z bronią jądrową W. Ulbricht podkreślił, iż sukces ten zawdzięczamy przede wszystkim konsekwentnej polityce pokojowej Związku Radzieckiego oraz inicjatywie N. S. Chruszczowa. Jest to również sukces wspólnoty narodów socjalistycznych, światowego ruchu obrońców pokoju i milionów przeciwników broni atomowej w krajach imperialistycznych. Dowodzi on, że możliwe jest uzyskanie dalszych osiągnięć w walce o zapobieżenie nowemu wojnie światowej oraz o powszechne i całkowite rozbrojenie. Nastąpi to tym wcześniej, im mocniej państwa socjalistyczne zespółą się wokół Związku Radzieckiego.

Oba nasze państwa — oświadczył W. Ulbricht — konsekwentnie idą tą drogą. Aprobują i popierają one bez zastrzeżeń propozycje rządu Związku Radzieckiego w sprawie dalszych kroków, zmierzających do międzynarodowego odprężenia, do uzdrowienia międzynarodowej atmosfery oraz do rozbrojenia, które umożliwiłyby również zawarcie traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi; czas ku temu dojrzał już od dawna. (PAP)

Nowe zasady skupu mleka

Zgodnie z decyzjami rządu, od 15 września podniesione zostały w całym kraju ceny skupu mleka. Celem tej podwyżki jest stworzenie bodźców dla zwiększenia produkcji mleka i jego skupu.

W skali kraju ceny skupu mleka podniesione zostały średnio o 25 gr za litr, tj. o 11 proc. w stosunku do poprzednich cen. Nowe zasady wprowadzają podział kraju na dwie strefy, z ustaleniem cen wyższych w strefie pierwszej. Zaliczono do niej rejonów wokół wielkich miast — Warszawy, Łodzi, Trójmiasta, Poznania, Wrocławia i Krakowa, a także duże ośrodki przemysłowe

Ceny za jednostkę tłuszczu są dla całego kraju jednolite. W okresie zimy wynoszą 65 gr a w lecie — 55 gr. Zróżnicowane są natomiast ceny mleka chudego. Obecnie za litr takiego mleka płać się będzie w strefie I — 85 gr, zimą a 70 gr; w strefie II odpowiednio — 70 i 55 gr.

Ceny podane powyżej dotyczą mleka przeciętnej podstawowej jakości — klasy b. Natomiast za mleko lepszej jakości, zaliczone do klasy a, a więc pochodzące z obór wolnych od gruźlicy, o mniejszej kwasowości itd. — płać się będzie o 20 gr za litr więcej. W klasie III, do której zalicza się mleko jakości gorszej niż przeciętnej — ceny będą niższe o 25 gr za litr w porównaniu z ceną podstawową (klasy b).

Równocześnie wprowadzone zostały pewne zmiany w zakresie pomocy paszowej dla dostawców mleka. Od 1. 1. 1964 r. będą podwyższone dotychczasowe stawki pasz zakupowanych w zamian za dostarczanie mleko w województwach najbardziej potrzebujących pomocy. Rolnicy-dostawcy mleka w woj. poznańskim będą mogli nabywać o 8 kg paszy więcej niż dotychczas za każde dostarczone 100 litrów mleka.

Pracownicy sportowi

Na przykładzie Leszna

Bardziej problemowo

Osiągnięcia sportowców leszczyńskich, a także niemałe sukcesy miejscowych działaczy na polu umasowienia kultury fizycznej są powszechnie znane. Z tego względu Komisja Kultury Fizycznej i Turystyki Wojewódzkiej Rady Narodowej zorganizowała jedno ze swych wyjazdowych posiedzeń właśnie w Lesznie, aby na przykładzie miejscowych osiągnięć dokonać analizy pracy środowisk terenowych w zakresie kultury fizycznej i turystyki.

Przyznać trzeba, że sam pomysł był ciekawy i godny pochwały. Podczas kilkugodzinnej narady członkowie Komisji zapoznali się z zagadnieniami, którymi żyją miejscowi działacze i sportowcy. Przewodniczący Komisji, Jerzy Tuszynski, jak najbardziej pozytywnie ocenił przebieg narady — stwierdzając, że leszczyńskie obrady wzbogaciła doświadczenia Komisji w zakresie popularyzowania sportu, szczególnie masowego oraz wypoczynku dla ludzi pracy. — Stwierdzenia tego nie można negować, chociaż przyznać musimy, że spodziewaliśmy się nieco więcej po leszczyńskiej naradzie. — Wprawdzie zapoznano zebranych bardzo szczegółowo ze stanem faktycznym oraz planami pracy, ale zdecydowana większość wystąpień miała charakter wybitnie informacyjny i sprawozdawczy. Zarówno z materiałów, przygotowanych na naradę, jak i z relacji przewodniczącego PKKFIT w Lesznie, mgr. Zbigniewa Kusnierkiego, wynikało, że powiat leszczyński jest jednym w województwie, a może nawet w kraju, który posiada we wszystkich gromadach społeczne, gromadzkie komitety kultury fizycznej. Ale poza zwykłym stwierdzeniem faktów i kilkoma informacjami natury ogólnej, trudno było wyciągnąć z tego wystąpienia materiały o charakterze problemowym, obrazujące działalność osiągnięcia i trudności tych komitetów.

Dużo uwagi poświęcono także zagadnieniom Ośrodka Wypoczynkowego w Boszkowie; jego wadliwe ustalenie organizacyjne oraz brak w ośrodku społecznej rady użytkowników, powoduje trudności we właściwym eksploataowaniu tego obiektu.

Pawlak zdobył „Lampkę Górniczą”

W dorocznym ulicznym wyścigu kolarskim, rozegranym w Koninie o „Lampkę Górniczą”, w którym startowało w licencji I i II około 50 zawodników — m. in. Koseła, Mikołajewski, Marecki itd. — zwyciężył w pięknym stylu reprezentant konińskiego Górnik — Stanisław Pawlak.

Dystans 100 km przebył w czasie 2.38,00 godz. dystansując następnych kolarzy o przeszło cztery minuty. „Lampkę Górniczą” zdobył Pawlak na własność. (p)

11 pięściarzy Poznania na mecz z Lublinem

W finałach rozgrywek bokserskich o Puchar GKKFIT w konkurencji juniorów, spotkanie reprezentacji Lublina z Poznaniem odbędzie się w najbliższą sobotę. W meczu, który rozegrany zostanie w Lublinie, barw stolicy Wielkopolski bronić będą (według kolejności wag od papierowej do ciężkiej): Kaufman (Budowlani), Ciesielski (Polonia Leszno) Henrych (Bud.), Spikowski (Olimpia Poznań), Lisiecki, Napierała Ciszak, i Namysł — wszyscy z KS Budowlani oraz Wypych, Mańczak i Trzmiel z Olimpii. (x)



W Odessie odbyło się równoległe, półfinałowe spotkanie reprezentacji bokserskich Związku Radzieckiego i Bułgarii o Puchar Europy. Podobnie jak pierwsze spotkanie wygrali reprezentanci ZSRR 18:2, kwalifikując się do finału turnieju.

Shabo wypadli nasi reprezentanci w międzynarodowych zawodach żużlowych w Pardubicach z udziałem ZSRR, Polski i gospodarzy — Czechosłowaków. Pierwsze trzy miejsca zajęli zawodnicy radzieccy z Plechanowem na czele.

Drużyna piłkarska Shelbourne z Dublina przegrała w zawodach o Puchar Zwycięzców Pucharu z zespołem hiszpańskim Barcelona 0:2.

Mistrz Polski w strzelaniu z broni pól-6 na odbywających się mistrzostwach Polski we Wrocławiu, został Hamerliński ze Śląska Wrocław.

Spodziewamy się, że Komisja Kultury Fizycznej i Turystyki WRN kontynuować będzie terenowe wyjazdy, które najlepiej pozwalają zorientować się w pracy instancji terenowych. Uważamy jednak, że tego rodzaju narady należałoby przygotowywać bardziej problemowo, bardziej analitycznie, co pozwoli na znacznie lepsze wykorzystanie miejscowych doświadczeń dla popularyzowania ich w całym województwie. (bod)

Zwycięstwo Nielby

W meczu piłki ręcznej o mistrzostwo III ligi, rozegranym na stadionie w Wągrowcu między drużynami Rawickiego Kolejącego Klubu Sportowego, a Kolejowym Klubem Sportowym Nielby, drużyna gospodarzy odniosła pełen sukces, zwyciężając przelicznikiem bramkami 33:24. (Kdw)

III liga piłkarska

Warta — Calisia 6:0 (4:0)

Sukces żeglarzy LZS Budowlani z Wągrowca

Ciekawie przebiegały zawody żeglarskie, zorganizowane w Wągrowcu przez LZS Budowlani.

Na starcie stanęło kilkudziesięciu żeglarzy z Kiekrza, Rogoźna, Chodzieży i Wągrowca, którzy przy mało sprzyjających warunkach nawigacyjnych walczyli o zdobycie „Błękitnej Wstęgi” Jeziora Wągrowieckiego i „Pucharu Przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wągrowcu.

W konkurencjach indywidualnych zwyciężył Hieronim Kabat z Rogoźna, drugie miejsce zajął Andrzej Urbanski z LZS Budowlani Wągrowiec, a trzecie Jarosław Kraczyk z Liceum Pedagogicznego z Wągrowca.

„Błękitną Wstęgę” Jeziora Wągrowieckiego zdobył Hieronim Kabat natomiast Puchar Przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej zdobyła drużyna LZS Budowlani Wągrowiec.

Zwycięstwo to jest cenne gdyż żeglarze LZS Budowlani startowali po raz pierwszy w tego rodzaju zawodach i właśnie oni zdolali zabrać puchar drużynie z Rogoźna, która w razie trzeciego zwycięstwa, zabrataby go na własność.

Na podkreślenie zasługuje dobra organizacja regat. Wzorowo z tego zadania wywiązali się działacze i sportowcy LZS Budowlani Wągrowiec. (Kdw)

Koszykarze — akademicy grają w Poznaniu

Dzisiaj w sali AZS-u przy ul. Solnej 11 rozpocznie się turniej koszykówki mężczyzn i kobiet o Puchar Zarządu Głównego Akademickiego Związku Sportowego. Wśród kobiet zobaczymy następujące zespoły: AZS AWF W-wa, AZS Toruń, AZS Kraków, AZS Wrocław, AZS Lublin i AZS Poznań; wśród mężczyzn startować będą drużyny akademickie z Warszawy, Gdańska, Torunia, Białego Stoku, Krakowa, Gliwice, Wrocławia i Poznania. Mecze odbywać się będą od godz. 10. (s)

„Totek” płaci

Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 22 IX br. stwierdzono: 2 rozwiązania z 12 traf. — wygrane po 53.829 zł; 25 rozv. z 11 traf. — wygrane po 4.290 zł; 280 rozv. z 10 traf. — wygrane po 353 zł. W zakładach Toto-Lotek z dnia 2 IX br. stwierdzono: 1 rozv. z 6 traf. — wygrana 1 mln. zł; 169 rozv. z 5 zwykl. — wygrane po 10.606 zł; 3.643 rozv. z 4 traf. — wygrane po 311 zł; 153.736 rozv. z 3 traf. — wygrane po 18. — zł.

WYPEŁNIJĄC KUPONY „KOZIOLKOW”
ZAPEWNIŁ SOBIE UDZIAŁ
W WIELKIM KONKURSIE

K6702

NRD — RZECZNIK REALISTYCZNEJ POLITYKI

Z inicjatywy Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Narodowy Front Demokratycznych Niemiec przedstawił w 1962 roku do ogólnonarodowej dyskusji przyjęty następnie dokument pt. „Historyczne zadania NRD i przyszłość Niemiec”. W dokumencie tym stwierdza się na podstawie dłuższej analizy, że obecnie nie istnieją przesłanki dla szybkiego zjednoczenia Niemiec. „Czy tego chcemy, czy nie — czytamy tam — musimy na dłuższy przeciąg czasu liczyć się z istnieniem dwóch państw niemieckich”. NRD stoi przy tym na stanowisku możliwości pokojowego współistnienia tych dwóch państw, a nawet ich współpracy opartej na pełnym równoprawieniu i wzajemnym poszanowaniu swych praw. Jako najodpowiedniejszą formę takiej pokojowej współpracy proponuje NRD konfederację której utworzenie mogłoby być związane z zakazem posiadania i gromadzenia broni jądrowej na terytorium obu państw niemieckich, z ich rozbrojeniem oraz postanowieniem o neutralności.

Stanowisko NRD w sprawie przyszłości Niemiec jest przykładem realistycznego programu politycznego, przykładem umiejętności łączenia podstawowych zasad, którymi kieruje się państwo socjalistyczne z wnioskami płynącymi z analizy konkretnego układu sił i konkretnej sytuacji ekonomiczno-politycznej.

Po zakończeniu wojny jedyną słuszną perspektywą uwzględniającą potrzeby normalnego rozwoju współczesnego narodu była perspektywa zjednoczonego, demokratycznego i pokojowego państwa niemieckiego. Taką perspektywę popierał Związek Radziecki i za nią opowiadały się postępowe i demokratyczne siły w Niemczech.

Warto przy tym przypomnieć, że stanowisko nierozbijania Niemiec i traktowania ich jako całości znalazło wyraz w uchwałach poczdamskich, które wyraźnie stwierdzały, że zamiarem aliantów jest danie narodowi niemieckiemu szansy demokratycznego i pokojowego rozwoju, a celem okupacji będzie przygotowanie odbudowy niemieckiego życia politycznego na podstawach demokratycznych. Mimo, że pod tymi stwierdzeniami podpisali się reprezentanci czterech mocarstw — jedynie Związek Radziecki konsekwentnie dążył do ich realizacji. Bizonia, Trizonia i wreszcie Republika Federalna — to natomiast wymowne przykłady zachodniego „dążenia do jedności”. Prawdziwego zjednoczenia nie życzyły sobie ani dochodzące wówczas znów do głosu siły niemieckiej prawicy ani ich zachodni protektorzy.

Z chwilą powstania dwóch państw niemieckich idea demokratycznego zjednoczenia Niemiec przez wiele lat podtrzymywana była przez Niemiecką Republikę Demokratyczną. W warunkach zastraszających się stosunków między Wschodem a Zachodem, gdy Republika Federalna przekształcała się szybko w główny ośrodek zimnowojennej polityki mocarstw zachodnich w Europie, gdy rozpoczęła się i czyniła gwałtowne postępy remilitaryzacja Niemiec zachodnich — rząd NRD wskazywał w licznych swych wezwaniach i propozycjach wobec NRF, że polityka przez nią realizowana stanowi zasadniczą przeszkodę na drodze do pokojowego zjednoczenia Niemiec. NRD popierała m. in. od początku Plan Rapackiego, widząc w nim, podobnie jak we wszystkich innych propozycjach zmierzających do odprężenia w Europie środkowej i zmniejszenia lub wyeliminowania zbrojeń — realny środek zbliżający możliwość zjednoczenia.

Koła rządzące w NRF odrzucały jednak, a właściwie nie reagowały na żadne przestrogi, czy wezwania kierowane przez NRD. Lata mijały, NRF stała się silnym i wyjątkowo agresywnym partnerem sojuszu atlantyckiego, a NRD — ściśle związana z obozem krajów socjalistycznych — czyniła coraz większe postępy w budownictwie socjalizmu w swoim kraju. W tej sytuacji polityczne kierownictwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej uznało za konieczne wyciągnąć odpowiednie wnioski, które sformułowano we wspomnianym na wstępie dokumencie.

Wydaje się, że dziś, gdy niemal co dzień słyszymy zachodni-niemieckie deklaracje o bezwzględnej konieczności zjednoczenia Niemiec, gdy ów postulat „zjednoczenia” odmieniany przez wszystkie przypadki nie przestaje torpedować prób porozumienia międzynarodowego — warto przypomnieć kto w rzeczywistości był w ubiegłych latach przeciwnikiem zjednoczenia, a kto był i jest rzecznikiem prawdziwych interesów narodu niemieckiego.

HALINA BRODZKA

Z okazji XX-lecia

Wojsko Polskie na ekranie

Za dwa tygodnie — wielka ogólnopolska impreza: 5—12 października w kinach całego kraju odbędzie się przegląd filmów fabularnych i dokumentalnych o tematyce wojskowej. Organizatorem tej interesującej imprezy, urządzanej z okazji XX-lecia Ludowego Wojska Polskiego, jest Naczelny Zarząd Kinematografii i Główny Zarząd Polityczny WP.

Publiczność obejrzy 8 najciekawszych filmów fabularnych, poświęconych Wojsku Polskiemu, a zrealizowanych w okresie ostatnich ośmiu lat. Oto tytuły tych pozycji, (wśród których są również filmy nagrodzone na międzynarodowych festiwalach): „Krzyżacy” Aleksandra Forda, „Kwiecień” Witolda Lesiewicza, „Ogniemistrz Kaleń” Ewy i Czesława Petelskich, „Godziny nadziei” Jana Rybkowskiego, „Orzeł” Leonarda Buczkowskiego, „Zamach” Jerzego Passendorfera, „Czerwone berefy” Pawła Komorowskiego i „Milczące ślady” Zbigniewa Kuźmińskiego.

Każdego dnia program będzie zmieniany. Kina wyświetlać będą nowy film. Na specjalnych seansach przedpołudniowych i wieczornych popołudniowych odbywać się będą projekcje długometrażowego filmu dokumentalnego „Czołówki” pn. „Aby kwitło życie” reż. Jerzego Hoffmana i Edwarda Skórzewskiego. W miastach, w których znajdują się kina „Aktualności”, widownię obejmie zestaw krótkometrażowych filmów dokumentalnych, zrealizowanych przez Wytwornię „Czołówki”: „Garnizon”, „Broń pancerna”, antyrewizjonistyczny dokument „Dokąd idziecie” i montażowy film dokumentalny poświęcony partyzantom GL i AL — „Cichy front”.

Dla mieszkańców Warszawy, Katowic, Lublina, Wrocławia i Bydgoszczy*) przygotowuje się projekcje archiwalnych filmów o bezcennej wartości historyczno-poznawczej, nakręconych przez operatorów „Czołówek” podczas działań wojennych, w latach 1943—1945 r. Podczas tych specjalnych seansów będą publiczności zaprezentowane m. in. filmy: „Chęć — Lublin”, „Walka o Kołobrzeg”, „Przysięgamy Ziemi Polskiej”, „Zagłada Berlina”, „Od Wisły do Odry”, „Polska walcząca nr 1”. Seanse te połączone będą z projekcjami najnowszych filmów „Czołówek”.

(API)

*) Z przykrością nie znajdujemy na tej liście Poznania. Może by więc poznańska ekspozycja Centrali Wynajmu Filmów poczyniła jeszcze starania, aby te archiwalne filmy udostępnić także na ekranach kin naszego miasta i województwa! (red.)

Traktorem ale z sensem

Z prac Komitetu do spraw Rolnictwa

Okres, kiedy fascynował nas każdy nowy ciągnik na chłopskim polu, mamy już poza sobą. Parę lat doświadczeń pozwoliło nam przyswoić sobie prostą prawdę, że nie chodzi o to, by traktor jechał w ogóle; ważne jest to, by jechał z sensem. Istota mechanizacji wsi uwidoczniła się dopiero wówczas, gdy ciągnik wraz z towarzyszącymi mu maszynami nie tylko przyspieszył pracę rolnika, ale pozwolił na zmianę charakteru tej pracy na bardziej nowoczesną, wyspecjalizowaną o wysokiej efektywności.

Dzisiaj nie potrzeba namawiać rolników do kupna maszyn. Raczej ich podaż nie nadąża za popytem. Mamy więc do czynienia z nowym jakościowo zjawiskiem, którego wykładnikiem są setki niezrealizowanych zamówień na traktory i inny sprzęt.

Z sytuacji tej różne wypływają wnioski. Wśród nich najważniejszy dotyczy koncentracji maszyn, w szerokim rozumieniu tych słów. Na zagadnienie to dużą uwagę zwracają uchwały XII Plenum KC. Koncentracja maszyn i narzędzi, to niezbędny warunek przekształcenia społeczno-ekonomicznego oblicza wsi polskiej i zmiany tradycyjnych metod produkcji rolnej. Czyż można bowiem marzyć o gromadzeniu szerokiego asortymentu narzędzi przyręcznych, zastępujących pracę ludzi i koni, jeśli posiada się np. jeden traktor na kilkaset hektarów?

Sprzęt mechaniczny i jego ekonomiczna eksploatacja wymaga fachowości i stałej opieki. Tradycyjny woźnica z batem nie poprowadzi mechanicznych koni. Potrzebni są traktorzyści, mechanicy, dyspozytorzy, rachmistrze, — cała plejada ludzi o kwalifikacjach do niedawna na wsi nieznanych. Te aspekty mechanizacji

wsi w odniesieniu do Wielkopolski, rozpatrywane były ostatnio na posiedzeniu Biura Wykonawczego Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KW PZPR w Poznaniu. Liczba kółek rolniczych naszego województwa sięga obecnie 2750. Z nich 1200 działa w 137 gromadach kompleksowo zmechanizowanych. Wielkopolskie kółka dysponowały 31 lipca br. 2708 zestawami ciągnikowymi. Tylko w 7 miesiącach tego roku zakupiono 678 zestawów, z tego 429 poszło do rejonów koncentracji. Liczba ta byłaby większa, gdyby nie braki w dostawach i w asortymencie.

2708 zestawów. Dużo to, czy mało? Chyba ciągle jeszcze niewiele, jeśli uwzględnić fakt, że Fundusz Rozwoju Rolnictwa wykorzystany został dopiero w 20,5 proc. w stosunku do naliczeń roku 1965. Środki FRR w rejonach kompleksowo zmechanizowanych stanowią aż 50 proc. sum przypadających dla całego województwa i pozwalają na wprowadzenie do kółek 4500 zestawów ciągnikowych (31. 7. było ich 1385). Obecnie na jeden zestaw przypadają w tych gromadach 132 hektary. Wskaźnik ten jest do wódem poważnego zaawansowania procesu mechanizacji.

Biuro Komitetu uznało równocześnie, że proces koncentracji maszyn nie wszędzie przebiega w sposób właściwy. Niektóre powiaty, np. Czarnków, Kalisz, Koło, Ostrzeszów, Turek) kierują zbyt wiele sprzętu poza typowane rejon, gdzie brak jakiegokolwiek zaplecza remontowo-technicznego, a właściwe wykorzystanie maszyn jest co najmniej problematyczne.

Nie zamierza się ograniczać mechanizacji wyłącznie do wytypowanych ośrodków. Jednakże o jej rozmiarach i kierunkach decydować musi przede wszystkim zaplecze techniczne. Aktualny jego stan, w oparciu o państwowe ośrodki

maszynowe, zabezpiecza sprawny obsługa 89 gromad. Plany inwestycyjne przewidują wybudowanie w latach 1964-65 — 48 filii POM, które mogą objąć swym zasięgiem dalsze 73 gromady. Zabezpieczy to obsługę techniczną połowie gromad naszego województwa i pozwoli wyjść z koncentracji sprzętu poza wyznaczone obecnie rejon.

Uchwały XII Plenum nałożyły na POM-y i filie POM główny ciężar odpowiedzialności za mechanizację w zasięgu ich działania. Stają się one w tej chwili czymś znacznie więcej niż stacjami obsługi, czy punktami napraw. Mają one być przede wszystkim ośrodkami organizatorskimi działalności kółek rolniczych. Na barki POM-ów i ich filii spadają więc złożone problemy eksploatacji, konserwacji, rozliczeń tak, by kółka mogły działać sprawnie, efektywnie i bez strat.

W jakim stopniu POM-y naszego województwa przygotowane są kadrowo do pełnienia tych zwiększonych i odpowiedzialnych zadań?

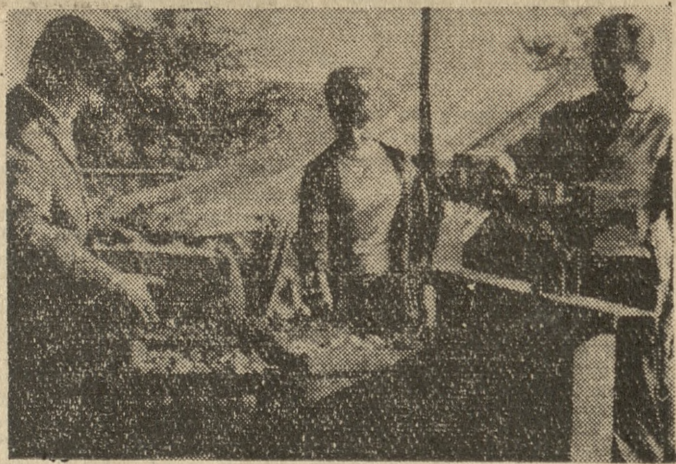
Na koniec 5-latkę przybędzie Wielkopolsce 56 filii. Licząc średnio 15 osób na jedną placówkę, potrzeba będzie około tysiąc różnych fachowców. Dotychczasowy przebieg i formy ich szkolenia nie mogą, niestety, zadowolić. W wielu ośrodkach nie szkoli się od dawna nikogo. Niewłaściwie przebiega również rekrutacja kandydatów na przyszłych fachowców.

Sytuacja ta ma ulec radykalnej zmianie. Jeszcze tej jesieni utworzy się kilkadziesiąt ośrodków szkoleniowych. Właśnie od fachowości, rzetelności i świadomości politycznej kadry traktorzystów, mechanizatorów, dyspozytorów — zależeć będzie w dużym stopniu dalszy postęp mechanizacji rolnictwa.

FELIKS BIŁOS

Sezon w pełni

W bieżącym roku plantatorzy pomidorów nie mogą narzekać na słabe urodzaje. Owoców jest sporo, a co najważniejsze nie ma kłopotu z zbytym. Punkty skupu nabywają każdą ilość pomidorów, zaś wprowadzone usprawnienia organizacyjne, znacznie skróciły formalności samego ich odbioru. Do prowadzących w województwie poznajskim przetwórci owoców należą zakłady w Koźlinie w pow. jarocińskim. Bogaty asortyment ich produkcji, a i pierwszorzędna jakość — zyskała im wielu nabywców nie tylko w kraju. Koźlińskie wyroby trafiają do takich państw jak: Anglia, Kanada, NRD, NRF, USA, ZSRR, kraje bliskiego i dalekiego Wschodu. Ostatnio koźlińskimi produktami zainteresowała się znana ze swych wymagów Szwajcaria, zamawiając



Fot. — H. Kamza

pierwszą partię szparagów. Na zdjęciu absolwentka Zasadniczej Szkoły Zawodowej — Halina Graczyk, przebywająca w zakładach na praktyce, odbiera jabłka przywiezione przez plantatora Ignacego Wielgosza z Parzewa. [za]

Czarna Ameryka (5)

Wyborcza wolność

gnęła... dawną wielkość, stu trzydziestu tysięcy.

Na przeszkodzie realizowaniu praw obywatelskich stanęły dyskryminujące Murzynów, ustawy stanowe. Doniosłą rolę odegrała też, oficjalnie sformułowana przez Sąd Najwyższy USA, złowieszcza doktryna „podzielenia, ale równości”; była ona urzędowym przypieczętowaniem podziału społeczeństwa amerykańskiego na dwie kategorie: lepszą — białą i gorszą — kolorową. W oparciu o tę doktrynę, bardziej otwarcie i brutalnie siali terror zaciekli rasiści z Ku-Klux-Klanu.

Szczególnie dramatyczny charakter przybrała sytuacja, na południu, w tzw. Czarnym Pasie, gdzie koncentruje się większość murzyńskiej ludności USA. Tutaj podjęto w latach ostatniej wojny (1942) wstępną walkę o prawo rejestrowania się na listach głosujących. Tylko z pozoru jest to kwestia błaża. W Stanach Zjednoczonych A. P. nie państwo — lecz partie polityczne organizują wybory. Na Południu USA działa przeważnie tylko Partia Demokratyczna, której przedstawiciele cy-

nicznie dowodzili, że reprezentują rodzaj... prywatnego klubu. Klubom zaś wolno nie dopuszczać „czarnych” do udziału w „klubowych imprezach” (czytaj: wyborach). Trzeba było długotrwałych procesów przed Sądem Najwyższym, by uzyskać werdykt, uznający stanowisko Partii Demokratycznej we wspomnianej sprawie za sprzeczne z piętnastą poprawką do konstytucji.

Ale pomysłowość segregacyjistów jest niedościgniona. Obmyślono przepisy, w myśl których warunkiem udziału w wyborach jest płacenie podatków w określonej wysokości. W praktyce zarządzenie dotknęło przede wszystkim Murzynów.

W Alabamie, Georgii, Luizjanie, Missisipi i Północnej Karolinie, pełni inwencji rasiści, wprowadzili w życie obowiązek poddania się przy rejestracji na listę wyborczą — egzaminowi, ustnemu i piśmennemu, z ortografii i wiedzy o państwie. Egzamin ten naturalnie może pokonać ten tylko, na kim zależy egzaminator. Kapitałną ilustracją tego faktu było zdarzenie, które cytujemy za Edmundem Osmańczy-

kiem**): oto zdyskwalifikowano pragnącego zarejestrować się studenta murzyńskiego, odpowiadającego — o paradoksie! — iż forma rządów, obowiązujących w USA jest demokratyczna...

Przy tego rodzaju „ułatwieniach” np. w stanie Wirginia, potrzeba (jak twierdzą znający miejscowe stosunki), 2 do 8 lat nieustępliwego uporu, by doczekać się wpisania na listę głosujących (mowa o Murzynach). W bardzo obecnie głośnym z powodu rasistowskich ekscesów, stanie Alabamy, gdzie Amerykanie-Murzyni stanowią ponad połowę ludności — przed paru laty zarejestrowanych było na listach zaledwie 1.100 (!) czarnych wyborców. Ogółem zaś w całych Stanach Zjednoczonych jeszcze przed pięć laty tylko 25 proc. Murzynów figurowało w spisach, uprawnionych do głosowania.

Gwoli sprawiedliwości, trzeba stwierdzić, iż nie brak w USA świątłych, postępowych działaczy, występujących od lat przeciwko polityce dyskryminacji 20-milionowej rzeszy czarnych Amerykanów. Ich poczynania są jednak skutecznie unicestawiane przez zwolenników segregacji.

Decydującą rolę odgrywa tu senat, w którym, każdemu stanowi przypadają dwa miejsca. Otóż łącz-

na liczba mandatów, jakimi dysponują stany, tzw. Południa i Pogranicza, sięga trzydziestu czterech. Są więc senatorzy rasistowskiego — „czarnego pasa”, łącznie z niektórymi reakcyjnymi kolegami z Północy, najsilniejszą grupą w Senacie. W tym stanie rzeczy staje się jasne, dlaczego antydyskryminacyjne poczynania Izby Reprezentantów są konsekwentnie unieszkodliwiane. Z tego też względu takie czy inne zmiany w obowiązującym na Południu stanie prawnym, wprowadzane są za pośrednictwem aż Sądu Najwyższego USA, a nie Senatu.

W okresie po II wojnie, Murzyni amerykańscy podjęli zdecydowaną walkę o dokładne określenie konstytucyjnego pojęcia „prawa obywatelskie”. Brak jasnej wykładni umożliwiał bowiem formułowanie w poszczególnych stanach aktów prawnych, wyraźnie dyskryminujących czarną ludność. Naturalnie, te słuszne żądania Murzynów znów napotykały na senacki sprzeciw.

Pamiętacie niedawny „marsz na Waszyngton”? Ciemnoskórzy Amerykanie przybyli do stolicy USA, by demonstracyjnie żądać należnych im praw. Konferowali z prezydentem Kennedym. Na 29 września wyznaczono „marsz na Nowy Jork”. Czarna Ameryka konsekwentnie i uparcie upomina się o swe prawa.

STEFAN ORYCKI

*) „Obywatelom Stanów Zjednoczonych ani Stany Zjednoczone ani poszczególne stany, nie mogą odebrać lub ograniczyć ich prawa wyborczego z uwagi na ich pochodzenie rasowe lub kolor skóry...”

**) „Współczesna Ameryka”, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.

„Klasówka“ na poligonie

W uczniowskim żargonie „klasówką“ nazywa się sprawdzian, mający wykażać stopień opanowania materiału. Podobnie jest w wojsku. Co pewien czas żołnierze uczestniczą w ćwiczeniach bojowych, przeprowadzanych na poligonach. To jest właśnie żołnierska „klasówka“; trzeba wtedy praktycznie wykorzystać wiadomości z wykładów i zajęć koszarowych. Dzięki zaproszeniu dowództwa Wielkopolskiej Jednostki Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, nasz reporter miał okazję obserwować ćwiczenia bojowe żołnierzy tej formacji.

★

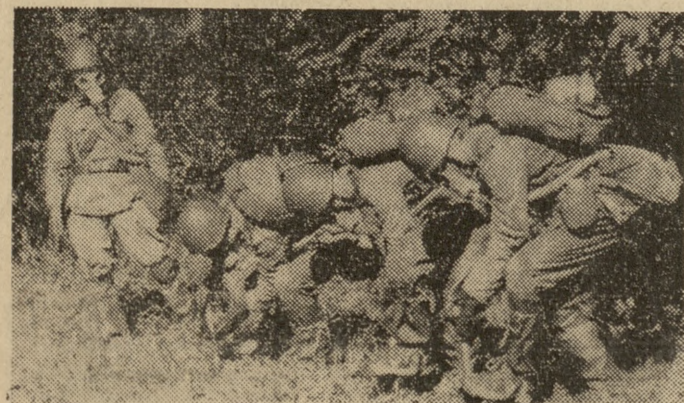
Na doskonale zamaskowanym samochodzie — odprawa dowódców poszczególnych oddziałów. Ostatnie polecenia.

— Godzina 8.50 — zajęcie punktu wyjściowego nr 1, godzina 9 — punkt wyjściowy nr 2...

Po chwili łącznicy znikają w lesie. Wraz z obserwatorami (żołnierze ze szkoły podoficerskiej) przenosimy się na miejsce akcji. Stajemy przy moście.

Nadjeżdża zainstalowana na „gaziku“ radiostacja, za której pośrednictwem kierownik ćwiczeń prowadzi akcję. Do mostu zbliżają się samochody z wojskiem.

Woń rozlegają się wybuchy. Nieprzyjacieli — wysadza (oczywiście „na niby“) most.



...przystępują do dezaktywizacji terenu...

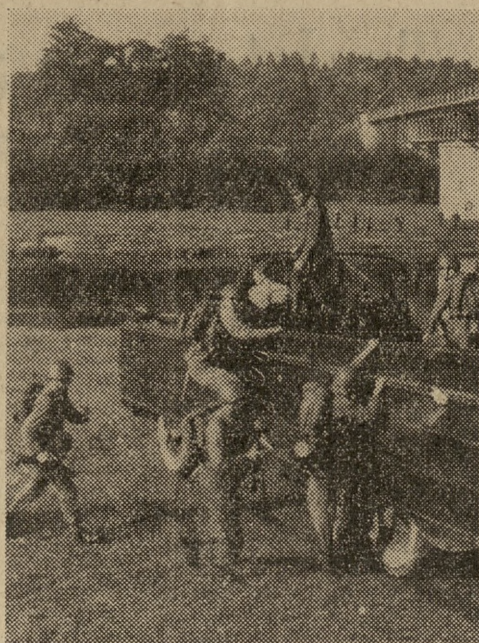
TEATR Draczne i z podtekstem

Po raz pierwszy bawi w Poznaniu na gościnnych występach — Studencki Teatr Satyryczny z Warszawy. Właściwie to już nie studencki, ale absolwenski i niemalże zawodowy, bo większość wykonawców zdążyła już w STS zdobyć uprawnienia aktorskie. Do Poznania przyjechali z najlepszym chyba swoim programem zatytułowanym po prostu: „30 Milionów — Rewia Polska“. Zabawa jest świetna. Teksty dowcipne i draczne, a nie służące tylko zabawie. Satyra STS aluzyjna i inteligentna wyrasta z pewnego może jeszcze zbyt zawężonego, ale społecznego punktu odniesienia. Raz po raz trafia się dobra pointa, krótki a celny skecz, uszczelniony dowcipem i ładną piosenką. Wiele tu dobrych pomysłów, młodzieńczego temperamentu i ładnych dziewcząt.

Kapitał w swej prostocie jest wykorzystany. Roczniak Statystyczny jako źródło poznania współczesnego Polaka, który w świetle odpowiednio wybranych, suchych, beznamiętnych liczb wygląda wielce osobliwie. I co tu ukrywać skłania raczej do melancholijnych refleksji.

Kilka punktów programu jest wręcz znakomitych: „Przedownicy“ J. Abramowa w wykonaniu H. Malechy, R. Pracza i J. Stanisławskiego, „Pojedynki“ S. Tyma, czy „Nowe wesela“, a zwłaszcza już piosenka „Dlaczego nie chcę wyjść za inteligenta“ w interpretacji Zofii Merle. Dobrze w pomysły są „Żywe obrazy“, montaż z autentycznych wypracowań szkolnych i „Krótkie śpiewy“ A. Jareckiego. Przyjemną piosenkę o okularnikach śpiewa K. Utrata.

W ogóle występy warszawskiego STS-u warto zobaczyć, pomimo — trzeba tu lojalnie uprzedzić — bardzo drogiego biletu. Najtańsze, po 18 zł. Stołeczni goście występować będą do 29 bm. w sali Izby Rzemieślniczej. (O. Bł.)



...błyskawiczna przesiadka na amfibie...

Ostatni samochód nie może przedostać się na drugą stronę rzeki. Błyskawiczna przesiadka na amfibie. Pod osłoną własnej artylerii łódź-samochód przepływa na drugi brzeg. Piechota opuszcza samochody, zajmując wyznaczone pozycje. Terkością karabiny maszynowe, strzelają moździerzami i działkami bezodrzutowymi. Zarośla wyłaniają się z dział samobieżnych.

★

W jednym z rowów — dowódca plutonu. Obok niego żołnierz z krótkofalówką.

„Halo! Tu „Zagłówka“, tu

Spotkania z Temidą

Przypadek pani S.

Kto, jak kto, ale pani S. nie miała najmniejszego powodu lękać się spotkania z boginią sprawiedliwości. Jest kobietą prostolinijną i na wskroś uczciwą. Od kilkunastu lat pracuje niezmiennie w tej samej instytucji, prowadząc życie bez burz, za dość skromną pensję. Mąż zmarł dość dawno, pozostawiając jej troskę o wychowanie dwóch synów. Troska z latami przemieniła się w dumę — obaj synowie są skromnymi, uczciwymi chłopcami: jeden kończy studia wyższe, drugi właśnie je rozpoczął.

W pracy też stosunki układały się dobrze, a to przede wszystkim dzięki jej pracowitości i oddaniu. Rozumiano to, wyróżniając „niezastąpioną pracownicę“ (tak się kiedyś wyraził dyrektor) listami pochwalnymi i premiami... Bezpośredni kierownik, p. S. był młodym, niedoświadczonym i lekkomyślnym człowiekiem. Nieraz zwracała mu uwagę na nieformalności, jakie popełniał, podpisując np. drobne, fikcyjne rachunki, czy sięgając po materiały firmy, potrzebne mu do drobnych robót prywatnych. Przyjmował te uwagi z wdzięcznością, choć nie przejmował się nimi zbyt. „Damy sobie jakoś radę“, zwykł mawiać, uśmiechając się rozbrajająco.

I tak płynęły lata.

Pewnego dnia pękła bomba. Do firmy przyszła kontrola. Mimo wysiłków kierownika, któremu pomagał dyrektor, nie udało się ukryć spraw i sprawek — na które od dawna wskazywała p. S. A to rachunki bez pokrycia, a to przywłaszczenie sobie przez kilku pracowników materiałów elektrotechnicznych, a to kradzież kabla, wreszcie fikcyjne, wielodniowe delegacje dla monterów, którzy w rzeczywistości wykonywali na miejscu prywatne, narażone im przez kierownictwo zakładu, fuchy. Cały pakiet „pokontrolnych ustaleń“ powędrował do prokuratury...

Panią S. wezwano, jako świadka, na przesłuchanie. Poszła, nie obawiając się niczego, bo w niczym nie brała udziału. Przesłuchujący odczytał jej artykuł, mówiący o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Zachnęła się — i bez tego powie wszystko, co wie: „to jest przecież mój obowiązek“, powiedziała z godnością.

Złożyła wyczerpujące zeznania, choć żal jej było szalać, kierownika i sympatycznego dyrektora.

Dopiero później okazało się, że tylko ona była lojalna wobec prokuratury. Inni pracownicy wybrali lojalność wobec swoich zwierzchników. Już w czasie kontroli pomogli zatrzeć część śladów. A w czasie przesłuchań wykazali daleko idącą wstrząśliwość.

Dzięki temu, prokurator uznał dowody za niewystarczające ją i sprawę umorzył. Ale sprawa pozostała. Tyle tylko, że jedyną oskarżoną, stała się w niej pani S. Nie, nie wobec prokuratury, który nie miał tu już nic do roboty, lecz wobec swoich zwierzchników. Kierownik skończył z serdecznością, dyrektor przestał ją w ogóle dostrzegać. „Ona jest dla mnie powietrzem“, mawiał często. Zapomniano nazwiska pani S. Teraz nazywała się „rozrabiaczką“...

A pewnego dnia, p. S. otrzymała pismo, zawiadamiające ją, że zostaje przeniesiona do innego działu. Będzie siedziała pojedynczo w pokoju i wykonywała czysto mechaniczną robotę. Ona — uznawana dotychczas za niezastąpioną pracownicę, o wysokich kwalifikacjach. Oznaczało to degradację i bojkot towarzyski.

Odwolała się do rady zakładowej. Interweniowano, lecz dyrektor wytłumaczył swoją decyzję: „S. nie jest w pełni przydatnym pracownikiem, ze względu na swoją chorobę — goście stawowy. Przesunąłem ją do lepszej pracy za tę samą pensję“. W radzie rozłożono ręce.

Tak samo rozłożyły ręce prokurator, do którego poszła szukać pomocy: wszystko jest legalne, artysta.

Odtąd p. S. boi się spotkań z Temidą.

BOLESŁAW JACHIMOWICZ

...z gotowymi do strzału karabinami idą do kłepanego natarcia...



Handel uniknie „szczytu“ przewozów?

Poznańskie hurtownie przygotowują się do zimy

Tegoroczna vegetacja pól dów rolnych stworzyła korzystniejsze warunki dla jesiennej kampanii przewozów. Bliski „szczyt“ mieć będzie łagodniejszy przebieg dla PKP, dzięki wcześniejszemu zbiorom zbóż i ziemniaków, a późniejszym — buraków cukrowych. Lukę tę mogą więc teraz wykorzystać inni klienci PKP, np. handel.

Co robi hurt, by uniknąć spiętrzenia przewozów towarów w czwartym kwartale? Jak pomaga kolejarzom przebrnąć przez „szczyt“? Oto, co mówią na ten temat w największych poznańskich i wielkopolskich hurtowniach.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego: Dla nas IV kwartał to świąteczny ruch na towary. Musimy zgro-

madzić więcej artykułów spożywczych, często na zapas. Do tychczas ściągaliśmy zaległe dostawy soli, wzięliśmy już cukier przeznaczony na paździenik. Mąkę będziemy otrzymywać transportem samochodowym z pobliskich miast. Nie wszystkie artykuły da się jednak w ten sposób gromadzić.

Ponieważ w tym sezonie skorzystamy z około 900 wagonów, umawiamy się z PKP, że będzie nas uprzedzać o nadchodzących dostawach. W ten sposób zapewnimy natychmiastowy wyładunek, przy zmniejszeniu (o połowę) kosztów za nadgodziny.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą: Jesteśmy w tym szczęśliwym położeniu, że korzystamy z bezpośrednich, samochodowych dostaw producenta. Ten transport zapewnia nam 80 proc. zaopatrzenia. Naszym obowiązkiem jest racjonalne wykorzystanie samochodów, gwarantujemy producentom szybki wyładunek. W tym celu stworzyliśmy specjalne ekipy. To też ani „szczyt“ — dla nas, ani my dla — „szczytu“ nie będziemy kłopotliwi.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo „Arged“ (sprzęt gosp. dom.): Terminy dostaw zależne są głównie od producentów. Jest nim w 65 procentach przemysł ciężki, który zaopatruje nas wyłącznie z bieżącej produkcji. Ponieważ my z kolei nie mamy magazynów, dystrybucja artykułów gospodarstwa domowego wymaga dużej sprawności. Trudno nam cokolwiek wybierać na zapas, np. już dzisiaj z zaopatrzenia przyszłego kwartału. Przywykliśmy do tych dziwnych nieco w tej branży kłopotów, ale okazują się one

nie do uniknięcia. Ze swej strony zapewniamy szybki wyładunek z wagonów.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiami: Na przyspieszenie dostaw nasz wpływ jest niewielki. Otrzymujemy je z reguły pod koniec miesiąca, a najwcześniej i najpóźniej — w końcu kwartału. Obecnie np. otrzymaliśmy zaledwie połowę wrześniowego zaopatrzenia, reszta przyjdzie chyba w... „szczycie“. Na późniejszych mamy jeden sposób — wysokie kary finansowe. W minionym półroczu obciążyliśmy naszych dostawców karami umownymi na 150 tys. zł. Ale zlikwidowanie spiętrzenia dostaw w okresie „szczytu“ tylko nas będzie obciążać. Jesteśmy do tego przygotowani.

A co na to Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych? Ekspozytura towarowa potwierdza dobry stan przygotowania handlu do jesiennych przewozów. Zwiększona ilość dostaw w porównaniu do ubiegłego roku wynika z... „Arged“ z całym zrozumieniem podchodzi do tych spraw. W IV kwartale ubr. miał — o dziwo — mniej przestojów niż... normalnie, w ciągu całego roku. Spowodowała to mobilizacja wszystkich sił „Argedu“ do usprawnienia rozładunku. Dobre wyniki miały też w roku ubiegłym spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej“.

Nie można tego powiedzieć o ZSS „Społem“ i dostawach dla MHD. Handlowcy z detalu nie dyżurowali po godzinach urzędowania w oczekiwaniu na transporty, stąd też mieli sporo przestojów. Nie powtórzy się to chyba w bieżącym szczycie. (zs)

ECHADDD naszych artykułów

Właściwe stanowisko

3 sierpnia br. w wyd. AB „Głosu Wielkopolskiego“ zamieściliśmy zdjęcie szpitala powiatowego z podpisem zawierającym kilka danych liczbowych. Ze zdziwieniem czytaliśmy jakiś czas potem list z dyrekcji tego szpitala z prośbą o ujawnienie osoby, która udzieliła informacji i zezwolenia na publikowanie zdjęcia. Zdziwieniu swemu daliśmy wyraz w notatce pt. „Dziwne pismo ze szpitala w Obornikach“.

Przed kilku dniami wpłynęło do nas pismo zastępcy przewodniczącego Prezydium PRN w Obornikach inż. Stefani Krzyżaniak. Oto treść pisma:

„Nawiązując do notatki pt. „Dziwne pismo ze szpitala w Obornikach“ zamieszczonej w „Głosie Wielkopolskim“ z dnia 31 sierpnia 1963 r. — Wydanie A, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Obornikach“.

kach wyraża niniejszym swoje ubolewanie w sprawie wysoce niewłaściwego stanowiska Dyrektora Szpitala Powiatowego w Obornikach w przedmiocie wynikającym z treści notatki.

Pozwalamy sobie zawiadomić PT Redakcję, że zwrócono uwagę Dyrektorowi Szpitala na jego niewłaściwy stosunek do prasy oraz pouczono go o uprawnieniach prasy w dziedzinie publikowania różnych wiadomości.

Równocześnie — ze swej strony — Prezydium dziękuje za umieszczenie notatki z dnia 3 sierpnia 1963 r., za kwestionowanie przez Dyrektora Szpitala i wyraża gotowość do udzielania dalszych informacji, które mogłyby być wykorzystane na łamach Waszego Dziennika“.

Redakcja nasza uważa, że Prezydium PRN w Obornikach właściwie podeszło do sprawy i tą drogą wyrażamy władzom powiatowym w Obornikach uznanie i podziękowania za ostateczne i pomyślne załatwienie niepotrzebnego incydentu. (f)

„Dalmor“ wykona trudny plan

Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich „Dalmor“ w Gdyni ma w tym roku złowić jedną czwartą ogólnej ilości ryb planowaną przez całe nasze rybołówstwo. Tak wysokie zadania budziły na początku roku poważne obawy, zwłaszcza w obliczu trudności zimowych, przeterminowania remontów kilku jednostek itp.

W pierwszej dekadzie września przedsiębiorstwo wykonało swe zadania na III kwartał. Aktualnie zaś flotylla dalmorowska ma już za sobą złowienie na konto planu rocznego ponad 43 tys. ton ryb, czyli ponad 85 proc. owego olbrzymiego planu połowów. Znacząco to praktycznie, iż zadania NPG na rok 1963 wykona „Dalmor“ niewątpliwie w dużo wcześniejszym terminie, nawet gdyby sytuacja na łowiskach uległa jakiemś nieprzewidzianemu pogorszeniu.

W przedsiębiorstwie dobiega przebiega również wykonywanie planów wartościowych i asortymentowych.

Ostatnio zespół trawlerów „Dalmoru“ na Morzu Północnym łowi w oparciu o bazę lądową w Ostendzie śledzi dla przemysłu konserwowego. Dotychczas zamontowano tam już około 600 ton śledzi, które będą stanowiły cenny surowiec dla produkcji eksportowej zakładów rybnych. (ZAP)

TOWARZYSTWO KRZEWENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ w Poznaniu, ul. Lampego 7 — tel. 14-45 ORGANIZUJE

KURSY KORESPONDENCYJNE

a) dla kierowców samochodowych kat. I i II,

b) dla elektryków ubiegających się o grupy kwalifikacyjne BHP,

c) dla zaawans. spawaczy — celem otrzymania książki spawacza.

K6788

SPOŁDZIELNIA PRACY USŁUG KOLEJOWYCH EMERYTÓW PKP W POZNANIU

z dniem 9 września 1963 r.

zmieniła

swoją dotychczasową nazwę na:

OKRĘGOWA SPOŁDZIELNIA PRACY USŁUG KOLEJOWYCH EMERYTÓW PKP W POZNANIU

ul. Działowa 4

5954g

Praca

Panna do krawiectwa ciężkiego potrzebna — może być po szkole. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5833g.

Dziorca, palacz potrzebny. Mieszkanie — pokój z kuchnią. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22268p.

Rencistka blisko mieszcząca potrzebna do usługi starszej osobie. Zgłoszenia: rano, Czerwonej Armii 23 m. 6. 5781g

Fryzjerka damsko-męska szuka pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5763g.

Gospość samodzielna z utrzymaniem i noclegiem przyjmie zaraz. Poznań, Ratajczaka 26 m. 33. 5787g

Czeladnik szewski potrzebny na stałe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5792g.

Pomoc domowa na stałe potrzebna zaraz, najchętniej z prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5795g.

Opiekunkę do 5-miesięcznej dziecka przyjmie zaraz. Zgłoszenia od godz. 16-19 — ul. Traugutta 27 m. 20. 5813g

Młoda pomoc domowa do chodząca potrzebna. Zgłoszenia: Rogalińskiego 16 narożnik Winklera. 5840g

Pomoc domowa najchętniej rencistkę przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Madalińskiego 21 m. 7 po godz. 17. 5862g

Pomoc domowa na 4 godziny dziennie poszukuje. Poznań, Przybyszewskiego 36 m. 9. 5895g

Potrzebna dziewczyna do farbiarni. Poznań, Mostowa 26. 5753g

Przyjmie pańienkę do rocznego dziecka (z prowincji). Proszę się zgłaszać: Wrocławska 1, Zakład Fryzjerski — od godziny 7 do 14. 5915g

Nauka

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 5395g

Kursy przygotowujące do egzaminów na wyższe uczelnie, organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej O/Woj. w Poznaniu. Zgłoszenia indywidualne i zbiorowe przez zakłady pracy kierowców do sekretariatu, ul. A. Lampego 7, tel. 14-45. Biuro czynne od godz. 8-19. K7037

Poznański Oddział Stowa rzyszenia Księgowych — Oddział Szkolenia Zawodowego prowadzi kursy w zakresie księgowości podstawowej (z małą mechanizacją) oraz księgowości przemysłowej. Informacje: Poznań, plac Wolności 2, III ptr. K6945

Kursy spawania — elektrycznego i acetylenowego — weryfikacyjne dla zaawansowanych oraz podstawowe dla początkujących, korespondencyjne dla zaawansowanych, organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego nr. 7 tel. 14-45. K6163

+

Dnia 24 września 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, najukochańszy i najtroskliwszy mąż i ojciec, przeżywszy lat 62, sp.

Józef Kaczmarek

emeryt PKP, powstaniec wielkopolski, odznaczony medalami

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżeni

ZONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Findera 10. 6054g

+

Dnia 25 września 1963 r. zmarł po długich cierpieniach, mój najdroższy, jedyny, ukochany mąż, nasz najlepszy ojciec, sp.

Marcin Paluszak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 września br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

ZONA Z DZIECI

Poznań, ul. Wiśłana 31/2. K7081

+

W dniu 24 września 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadzio, przeżywszy lat 81, sp.

Antoni Wójciak

emerytowany nauczyciel, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godzinie 16.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają w głębokim smutku pograżeni

ZONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI

Poznań, ul. Promienista 30a m. 2. 6057g

Pracownicy poszukiwani

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Poznaniu, przyjmie do pracy zaraz niżej wymienionych pracowników:

- KANDYDATÓW NA KONDUKTORÓW z wykształceniem podstawowym.
- KANDYDATÓW NA MOTONICZNYCH z wykształceniem podstawowym i po odbyciu zasadniczej służby wojskowej.
- KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy na autobusy.

Kandydatów przyjmujemy również spoza terenu miasta Poznania, którym zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa. Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia w Poznaniu, ul. Głogowska 131 pok. 32. K7042

KROCHMALNIA SAPOWICE, stacja kolejowa Strykowo Poznańskie przyjmie

10 PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH — mężczyzn. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Przemysłu Rolnego. Noclegi, stołówka na miejscu zapewnione. 6045g

Kupno

Kupię pastylki zagraniczne „Segontin”. Zawady 2 m. 42. 5850g

Kupię podłóżnik elektryczny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5847g.

Kupię samochód „Warszawa” do 60.000 zł. Oferty z przebiegiem, ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5846g.

Kupię okazjonalnie samochód „Warszawa” w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5894g.

Kupię maszynę do szycia — walizkowa „Tula”, „Lada”. Genowefa Szymańska, Świerczewskiego 26 B m. 11 od godz. 18. 5902g

Sprzedaz

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze po lecają Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 3609g

Bramy, furtki, słupki parkanowe kompletne oparkowania wykonuje Słusznia — Dąbrowskiego 42. 5306g

Sprzedam tanio maszynę do szycia gabinetową, nową — Andrzejewskiego 22 m. 5 (Górczyn). 5925g

Sprzedam 2 wozy — przycepy ogumione. Pieczyński, Poznań, Piaskowa 6/7 m. 22. 5398g

Sprzedam samochód — „Moskwić”, przebieg 62 tys. km, Waldemar Michalski, Kalisz, Miłnarska 31 m. 1. 22273p

Sprzedam 150 szt. primula obionica grandiflora (Berlińska czerwona), kwitnąca, 250 szt. coleus mieszany, 400 szt. cinerarii mieszanych — 2 razy pikowanych, 500 szt. primula obionica grandiflora (Berlińska czerwona) 2 razy pikowane, Antoni Sypchała, Świebodzin, ul. Strzelecka 4. 5844g

Sprzedam samochód „Syrana”. Chociszewskiego 47 m. 13, godz. 12-18. 5873g

Sprzedam młodą krowę z cielakiem i platformę na 20-tkach. Poznań — Krzyżowicki, ul. Wichrowska 5. 5880g

Sprzedam motocykl WSK po 6500 km. Warszawska 63 m. 12, tel. 701-02. 5881g

Samochód „Fiat 600” doskonałym stanie technicznym — sprzedam. Dąbrowskiego, Poznań, Włodkowicka 4. 5883g

Foksteriera szorstkowłosego, triolor, 7-miesięcznego sprzedam, Danielewski, Poznań, Włodkowicka 4. 5884g

Samochód małodziałowy w idealnym stanie sprzedam. Osiedle Piątkowo, ul. Truskawkowa 16. 5886g

Spiesznie sprzedam 2 motocykle „Jawa” 250, 350. Świerczewskiego 136. 5906g

LoKale

Rencistka szuka pokoju wspólnego lub pustego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5808g.

Lokal handlowy przy ulicy Głogowskiej, kuchnia 50 m² przy Głogowskiej, zamienie na 1 lub 2 pokoje, kuchnią, łazienką, samodzielnie do II ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5861g.

Małżeństwo z 12-letnią dziewczynką poszukuje mieszkania w okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5372g.

Pokój od 1 X 1963 r. potrzebny dla mojej córki, studentki AM — warunki do mówienia. A. Wengerek, Gniezno, ul. Dąbrówki 28. 22237p

Świętochłowice koło Katowic! Zamienie duży pokój, kuchnię, samodzielnie na równorzędne w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, Grobla 20. 5853g

Studentka medycyny poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5865g.

Pani poszukuje pokoju samodzielnego umiarkowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5888g.

KIEROWNICTWO BAZY TRANSPORTU PRK-19 W POZNANIU

ul. Energetyczna k/N. Elektrowni

sprzeda

jednostkom państwowym lub uo społecznym niżej wymienione pojazdy:

- 1) CIĄGNIK m-ki Ursus C 45 po przebiegu 1307 godz. od ostatniej naprawy głównej — za cenę 26.610,— zł
- 2) PRZYCZEPA 5-tonowa (nietykowa) za cenę 7.956,— zł
- 3) PRZYCZEPA 3-tonowa (nietykowa) za cenę 7.956,— zł
- 4) PRZYCZEPA 3-tonowa (nietykowa) za cenę 6.630,— zł

Pojazdy znajdują się w zajeźdni Bazy Transportu — adres jak wyżej nr telefonu 28-43 oraz 540-63

Termin sprzedaży ustala się do 10. 10. 1963 r. włącznie K7041

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód półciężarowy sprzedam. Szyk, Góra, stacja kolejowa Sieraków, tel. 33. 22161p

Fortepian tanio sprzedam. Poznań, Biedrzyckiego 1 m. 8. 5855g

Sprzedam piec do centralnego ogrzewania jak nowy. „Eksa” 0.8 oraz grzejniki nr 1, Nejmian, Poznań, Czerwonej Armii 42 m. 30, wieczorem. 5857g

Sprzedam bramę parkanową z furtką. Poznań — Dębice (Zatorze), ul. Drużynowa 20. 5859g

Pianino „Blüthner” koncertowe za 25 tys. zł — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5892g.

Przyjmę pańienkę na wspólny pokój. Stanisława 46 m. 3 (Winiary). 5898g

Pokoju jednoosobowego dla studenta III roku pilnie poszukuje. Oferty: Grus, ul. Zaczę 6. 5899g

Poszukuje pomieszczenia zdadnego do przebudowy na mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5907g.

Nieruchomości

Parcelę 1000 m² z prawem zabudowy w Krzyżowickim, blisko jeziora sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5906g.

Sprzedam dom 5-izbowy, budynek gospodarczy, ogródkiem (miejscowość uprzemysłowiona), szkołą, sklepem, komunikacją kolejową, autobusową w miejsc. Jan Perzak, Witaszycze, pow. Jarocin Poznański. 22271p

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Ostrowie Wlkp. Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22274p.

Lakę w Kiekrzu sprzedam okazjy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5540g.

Z powodu starości sprzedam gospodarstwo 6 ha. Tarnowo Podgórne, ul. Rokietnicka 23. 5845g

Kupię domek jednorodzinny murowany, zelektryfikowany, z ogrodem lub sadem od 1/2 do 1 ha blisko stacji kolejowej lub autobusu oraz sklepu (w miejscowości Dobry dla pszczoł). Józef Lewicki, Kruchowo, poczta Wydartowo pow. Mogilno. 22165p

Sprzedam 1/2 willi (wylączona, wolna). Gniezno, Cieszkowskiego 16 m. 1. 5891g

S. + D. Z MŁICKICH

Izabella Nałęcz Moszczyńska

opatrzona Sakramentami św., zmarła dnia 24 września 1963 r., przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Nabożeństwo żałobne w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 19.30 w kościele O. Dominikanów przy Al. Stalingradzkiej.

Pozostali w żałobie

SYN I RODZINA

K7082

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, sp.

Stefanii Kazińskiej

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w piątek, dnia 27 września 1963 r. o godz. 7 w kościele parafialnym św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej 86.

RODZINA

6035g

S. + D. Z MŁICKICH

Pelagii Grześkowiak

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA składają

MAŻ I SYNOWIE

5900g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu drogiemu mężowi, ojcu i bratu, sp.

Kazimierzowi Sibilskiemu

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składa

RODZINA

5846g

Przetargi

POZNAŃSKA SPOŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W POZNANIU, ul. Grunwaldzka 55 ogłasza PRZETARG na wykonanie

ROBOT ELEWACYJNYCH budynku mieszkalnego Poznańskiej Spółdzielni Spożyców w Swarzędzu przy Placu Niezłomnych 17 i Rynku 19.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 10 października 1963 r.

Termin wykonania robót do dnia 30 listopada 1963 roku. Siepe kosztorysy do odebrania w Dziale Inwestycji PSS, ul. Grunwaldzka 55, barak nr 7, pokój nr 14, tel. 667-41.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 października 1963 r. Zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K7035

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WIKLINARSKO-TRZCIŃSKIARSKIE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W POZNANIU, ul. Woźna 12 ogłasza PRZETARG na wykonanie

2 KOTŁÓW WARZELNIANYCH z blachy stalowej o wymiarach:

- długość — 3.430 mm
- szerokość — 2.060 mm
- głębokość — 1.770 mm

Oferty prosimy składać do dnia 12 X 1963 r. w sekretariacie przedsiębiorstwa, a otwarcie ofert nastąpi w dniu 14. X. 1963 o godz. 8. Rozpoczęcie robót od dnia 20 X 1963 r., a zakończenie prac winno nastąpić do dnia 20 XII 1963 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. K7036

SPOŁDZIELNIA INWALIDÓW „PRZYSZŁOŚĆ” W TRZCIANIE, ul. Chopina 1/2, ogłasza PRZETARG na wykonanie

2 FORM DO PRODUKCJI OPAKOWAŃ z polietylenu.

Termin wykonania 31 X 1963 r.

Blizszych informacji oraz wzory uzyskać można w pionie technicznym Spółdzielni.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w terminie 10-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia, w biurze Spółdzielni. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta wgl. unieważnienia oferty, bez podania przyczyn.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 X 1963 roku o godz. 10 w biurze Spółdzielni. K7038

„CENTROSTAL” Oddział Rejonowy w POZNANIU, ul. Gwardii Ludowej 3 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA

SPRZEDAŻ SIECI OŚWIETLENIOWEJ, składającej się z:

- 1) 17 szt. słupów drewnianych przelotowych 12-metrowych,
- 2) 8 szt. słupów drewnianych A-owych, 12-metrowych,
- 3) 1500 mb linki „AL” 16 i 25 mm,
- 4) 80 szt. izolatorów z hakami.

Kwota przetargowa — 27.126 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5. 10. 1963 r. w lokalu ogłaszającego przetarg o godz. 10.

Blizszych danych udzieli Administracja „Centrostal” codziennie od godz. 10 do 12, która również umożliwi obejrzenie obiektu sprzedanego.

Stawający do przetargu wpłaca 10 proc. wadium w kasie „Centrostal” gotówką, bądź na jego konto w IV OM NBP w Poznaniu nr 1221-6-49. K7030

Z. Z. G. „INCO” Zakład Produkcyjno-Montażowy w POZNANIU, ul. Śniadeckich 12 ogłasza PRZETARG na wykonanie

SKROČONYCH ANALIZ CHEMICZNYCH WODY PRZEMYSŁOWEJ w ilości 300 analiz rocznie (do 25 miesięcznie).

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 5. 10. 1963 r.

Termin przetargu ogłasza się na dzień 7. 10. 1963 r. o godz. 10 w siedzibie zakładu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Blizszych informacji odnośnie zakresu analiz udziela ZZG „Inco”, tel. 659-94 i 625-37. 5837g

Komunikaty

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Międzychodzie, Edmund Fiszała, mający kancelarię w Międzychodzie, ul. Wigury 3, na podstawie art. 685 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia

29 października 1963 r. o godz. 12 i 12.30

w Sądzie Powiatowym w Międzychodzie, ul. 17 Stycznia 92, sala nr 7, odbędzie się licytacja nieruchomości spadkowej, zapisanej na:

- 1) Chrystiana i Marię Gurgas z domu Mollek, składającej się z domu mieszkalnego, budynku gospodarczego i roli o obszarze 0.6145 ha, położonej w Sierakowie powiat Międzychód przy ul. M. Nowotki 17, mającej urzędową księgę wieczystą w Sądzie Powiatowym w Międzychodzie jako Sieraków tom IV wykaz 76.
- Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 682 kpc na sumę 122.944,— zł, cena zaś wywołania wynosi 92.208,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 695 § 1 kpc rekojmie w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania, tj. 12.200,— zł.

- 2) Michała Schuberta, składającej się z domu mieszkalnego, budynku gospodarczego, podwórza i ogródka przydomowego o obszarze 0.1074 ha, położonej w Sierakowie powiat Międzychód przy ul. Bohaterów 7, mającej urzędową księgę wieczystą w Sądzie Powiatowym w Międzychodzie jako Sieraków tom XXVI wykaz 703.
- Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 682 kpc na sumę 157.846,— zł, cena zaś wywołania wynosi 118.584,50 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 695 § 1 kpc rekojmie w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania, to jest 15.800,— zł.

Postępowanie egzekucyjne ma na celu zniesienie współwłasności. K7055

+

Dnia 23 września 1963 r. zasnął w Panu, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, ciotka, babka i prababka, przeżywszy lat 88, sp.

Maria Brzezińska

z domu Jankowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Środzie.

O tym zawiadamia w głębokim żalu pograżona

RODZINA

Gniezno, Gdynia, Szczecin, Wejherowo, Matwy, Janikowo, Toruń, Sopot. 6035g

+

Dnia 24 września 1963 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, nigdy niezapomniana matka, siostra, bratowa, teściowa, babcia i prababka, przeżywszy lat 91, sp.

Józefa Körnlein

z domu Książkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała (Dębice) przy ul. Bluszczowej.

Pograżeni w głębokim smutku

SYN, CORKI I RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 291. Berlin, Zerków, Szczecin, Warszawa. 6036g

TEATRY

SZAMOTUŁY „Osobliwe zdarzenie”; KALISZ — „Gburzy”.

KINA

CHODZIEŻ. Noteć: „Poślubny rejs”, CZARNKÓW — „Ten, który wrócił”; GNIEZNO — Lech: „Dziewczyna z hotelu”, POLONIA: „Rewia o północy”, GOSTYN — „Dni powszednie i święta”, JAROCIN — „Dziewczyna”; KALISZ — Kosmos: „Biały kanion”, Oaza: „Czarny monokl”, Stylowe: „Skra wek błękitnego nieba”, Wolsztyn: „Porucznik jaskry”, Kępno — „Po ławie gąbek”, KOŁO — „Lot kapłana Loya”, KONIN — Górnik: „Kapitan Leś”, Energetyk — nieczynny, KOSCIAN — „Mieszkanie nr 8”, KRZAKÓW — „Żywa woda”, LESZNO — „Jak zdobyć meża”, MIEDZYSZCZE — „Burzliwa młodość”, NOWY TOMYŚL — „Serce i szpada”; OSTROW — Roma: „Europolis”, Słońce: „Pragnienie”, OSTRZESZÓW — „Traper z Kentucky”; PILA — Iskra: „Trzynastego noca”, Milenium: „Sławne miłości”, PLESZEW — „A jeśli to miłość”, RAWICZ — „Moderato, Cantabile”, SŁUPCA — „Żywi bohaterowie”, SREM — „Kto sieje wiatr”, SRODA — „Straż przyboczna”, SZAMOTUŁY — „Sprawa Niny B.”, TRZCIANKA — „Rio Bravo”, TURK — „Mściciel z Laramie”, WAGROWIEC — „Pan bez mieszkania”, WOLSZTYN — „Gdy byliśmy młodzi”, WRZESNIA — „Światła na mordercę”.

RADIO

WARSZAWA I: 8.33 — Muzyka; 8.50 — Z cyklu: „Religia, etyka i współczesność”; 9 — Dla klas III i IV; 10 — Z cyklu: „Ludzie naszej armii”; 10.30 — Piotr Czajkowski — Serenada C-dur na orkiestrę smyczkową; 11 — „Wrota piekieł” opowiadanie Rybnika Askutagawy; 11.20 — Utwory rozrywkowe; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — Muzyka ludowa narodów radz.; 13 — Dla dzieci; 13.25 — Koncert muz. polskiej; 14 — „U końca szosy wrzesniowej” — fragment książki Mieczysława Lepeckiego; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.10 — „Postępy w gospodarstwie domowym”; 15.20 — Z cyklu: „Das wohltemperierte Klavier” — Jana Sebastiana Bacha; 15.20 — Serasate: Melodie cygańskie; 15.35 — „Płyty Polskich Nagrań”; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Z plecakami po kraju; 17.25 — Recital skrzypcowy Edwarda Statkiewicza; 17.40 — Do tańca gra Orkiestra Emilia Sterna; 18 — Reportaż literacki; 18.20 — Publicystyka zagr.; 18.30 — Grają zespoły rozrywkowe; 19.05 — „Wszystkie chwytliwy dozwolone”; 20.26 — Sport; 20.30 — Pedzich Smetana — „Sprzedana naręczona” — opera komedia w 3 aktach; 22.43 — Na dobranoc. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Piosenka dnia; 8.35 — „Świat w zwierciadle naki”; 8.50 — Przerwa w pracy radiostacji; 13 — Tańce hiszpańskie; 13.25 — W rytmie bossa nova; 15.35 — 4x10 orkiestr rozr.; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Utwory fortepianowe; 15.15 — Kwadrans piosenek w wykonaniu Gigi Marga; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.35 — Miniatury symf.; 16.55 — Nowe książki Wydawnictwa Pozn.; 17.25 — Koncert Poznański 15-ty R. Radiowej; 18.50 — „Z historii Fremberka” — felieton K. Koźmińskiego; 19.30 — Ekonomiczny problem tygodnia; 19.45 — Echo Festiwalu Europejskiego; 20.05 — Mosaika melodii i rytmów; 21.27 — Sport; 22 — Festiwal Siuchowski Czechosłowacki; 23 — Mendelssohn II Trio fortepianowe c-moll; 23.33 — Mel. na dobranoc. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROGRAM OGÓLNO-POLSKI: 11.55 — Program dla szkół Język Polski — kl. V; 17.20 — Wiadomości dziennika; 17.30 — Reportaż „Moskiewskie metro”; 18 — Młodz. progr. rozrywkowy; 18.30 — „Koszalińskie próby”; 18.45 — „Alma Mater Cracoviansis”; 19.15 — „Kilka słów o programie”; 19.30 — „Wybitni solisci Jesieni Warszawskiej”; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik TV; 20.40 — Progr. publ. „Dom prawdziwy”; 21.10 — Teatr KOBRA: — „Wizyta u mordercy”; 22.30 — Polska Kronika Filmowa; 22.40 — Wiadomości dziennika; 22.45 — „Warszawska Jesień”.

Szkoły w niełasce

Realizacja świadczeń na SFOS w br. w powiecie słupeckim przebiega zbyt opieszale. W ciągu 8 miesięcy powiatowy plan wynoszący 1 261 000 zł wykonano w 60,4 proc. Najstabilniej świadczyli rolnicy, którzy do końca sierpnia zrealizowali zaledwie 36 proc. planu rocznego. Jedynie rolnicy ze Słupcy, Zagórowa, Cienina Zabornego i Oleśnicy zapłacili połowę świadczeń. Do najbardziej opieszale grodnad należą: Łukom, Giewartów, Brudzewo, Ciałęż. Powiat słupecki znajduje się na końcu tabeli wojewódzkiej (tor).

Sojusz pod hasłem: „oświata sanitarna”

Akcja krzewienia oświaty sanitarnej, której celem jest podniesienie zdrowotności społeczeństwa oraz stanu higieniczno-sanitarnego kraju ma swoich wielu szermierzy. Należą do nich niemal wszystkie organizacje społeczne, młodzieżowe, oświatowe a także związane zawodowo z re-sortem zdrowia.

Każdy z uczestników tej kampanii, opracowuje oczywiście własny „plan strategiczny” i realizuje go na miarę swych możliwości; nie było jednak dotychczas zwyczajnego uzgadniania tych planów ze sobą. Stąd — dublowanie niektórych przedsięwzięć, „uprzywilejowanie” pewnych rejonów naszego województwa, przy zupełnym zaniedbaniu innych itd.

Pokrótkie z Piły

Na Stadionie im. 22 Lipca nadzowie z Piły i okolicy ogłądali z zaciekawieniem wojewódzkie pokazy tresury 15 psów milicyjnych i popisy motocyklowe wzorowo zorganizowane przez Komendę Wojewódzką i KM MO w Pile z okazji zbliżającej się XIX rocznicy istnienia Milicji Obywatelskiej.

Po sobotniej naradzie miejscowego aktywu hufca harcerskiego z członkami Rady Przyjaciół Harcerstwa, w klubie PDK rozpoczął się w niedzielę zbiórka całego hufca na Placu Staszica sezon jesienno-zimowy pracy harcerskiej w mieście. W zwartym szeregu prze-maszerowało blisko 1000 harcerzy z orkiestrą OSS do Parku Miejskiego, gdzie przed wielotysięczną publicznością odbyły się popisy artystyczne i losowanie nagród loterii na rzecz budowy ośrodka harcerskiego.

W dniach od 21 do 23 września trwał w Piłskim Domu Kultury festiwal zespołów amatorskich z okazji XX rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego.

K. C.

Ćwiczenia TOPL w Ostrowie Wlkp.

Komenda Miejska Terenowej Obrony Przeciwniektowej w Ostrowie organizuje 27 bm. doroczne ćwiczenia jednostek TOPL na temat prowadzenia akcji ratowniczej w rejonach porażenia atomowego wskutek ataków z powietrza. W akcji udział weźmie 700 osób i 45 samochodów. Po ogłoszeniu alarmu — pozorowanego napadu na miasto, oddziały TOPL przystąpią do akcji ratowniczej. Nastąpi odkażanie terenu i transportu, gaszenie zaimprovizowanych pożarów. Z powodu świec dymnych mieszkańcy Ostrowa proszeni są o zamknięcie okien.

Podobne ćwiczenia odbywać się będą w innych miastach, w zakładach pracy przeprowadzi się szkolenie załóg. Zadaniem jednostek TOPL jest nie tylko akcja ratownicza podczas wojny. Spełniają one ważną rolę podczas klęsk żywiołowych: powodzi, zamieci śnieżnych, pożarów. Członkowie TOPL podejmują wiele cennych zobowiązań i czynów społecznych. (emp)

Bekony bez ziemniaków

Prowadząc z niektórymi rolnikami rozmowy na temat, ujęty w tytule, spotykamy się często z niedowierzaniem, a co najmniej ze wzruszeniem ramion. Utczy bekona bez ziemniaków? Nieprawdopodobne. Wielu rolników (i nie tylko rolników) nie może sobie wyobrazić żywienia trzody chlewnej bez tej, tradycyjnej paszy. Tymczasem nauka i w tej dziedzinie dokonała rewolucji z bardzo dobrymi wynikami ekonomicznymi. Przekonała się o tym praktycznie mieszkanka Miejskiej Górki (pow. Rawicz) — Zofia Stachowska — która z 6 i pół-hektarowego gospodarstwa sprzedaje w poszczególnych latach po 20 i 25 bekonów.

— Na początku 1962 roku — opowiada — po namowach instruktora Zrzeszenia Producentów, zacząłem stosować normy żywieniowe w tuczu bekonów. Nie było w tych normach ziemniaków, tylko pasza treściwa (mieszanka — M-Bek), ziemniaki i chude mleko. Bałam się o wyniki, i dlatego z 6 war-chlaków, przeznaczonych na bekony — 4 żywiłem według instrukcji, a 2 star-rym sposobem — ziemniakami i śrutą zbożową. Rezultat, aż mnie przeraził.

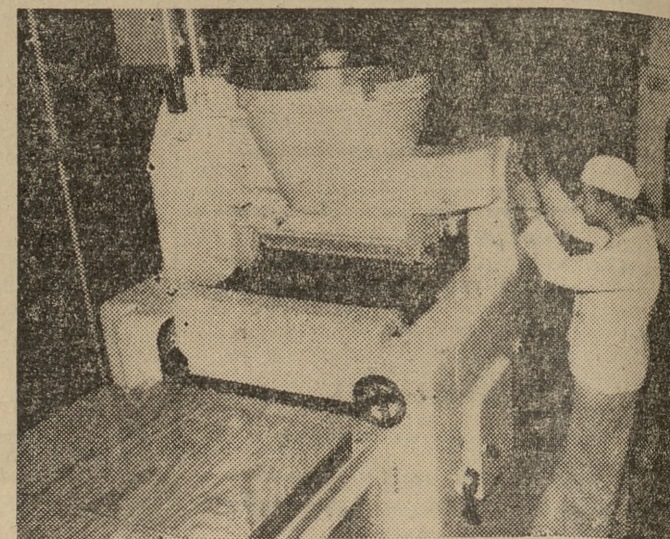
Pierwsze 4 sztuki po 15 tygodniach osiągnęły przepisową wagę i zaliczone je do I klasy, dwa pozostałe musiały tuczyć 45 dni dłużej i sprzedawać w IV klasie.

— To rzeczywiście sukces hodowlany. Na czym polega racjonalne żywienie? Jakie dawki otrzymywały bekony?

— W takim razie muszę szczegółowo. Zaczynam tuczyć w okresie, gdy war-chlaki wyrosną z prosiąt i osiągną wagę 20—30 kg. Wtedy dawka dzienna wynosi: drobno posiekane ziemniaki — 1 kg, paszy treściwej — 1,2 kg, mleka chudego — 1 kg. Przy żywej wadze 30—40 kg; ziemniaki — 2,3 kg, paszy treściwej — 1,3 kg, mleka — 1 kg. Na każde dalsze 10 kg przyrostu wagi bekona, zwiększam dzienne dawki paszy treściwej o 200 g, ziemniaki o 400 g, a zmniejszam stopniowo ilość mleka, zastępując je wodą. W ostatnim okresie tuczu, gdy sztuka ma 70—90 kg żywej wagi, otrzymuje dziennie: 4 kg ziemniaki i 2 kg paszy treściwej. Ten system pozwala wyhodować bekona w 6 miesięcy i 5 dni.

Ruszył nowy agregat

Więcej czekolady z „Goplany”



Fot. — H. Ignor

W Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Goplana” uruchomiono 24 bm. nowy agregat do produkcji czekolady. Urządzenie zakupiono w NRD, a przerabia ono pół tony masy kakaowej na godzinę wytwarzając jednocześnie 5 tysięcy 100-gramowych tabliczek czekolady.

Nowoczesny agregat (fragment — na zdjęciu) obsługuje zaledwie dwóch ludzi, natomiast przy dawnym o wydajności tylko 1800 kg czekolady na godzinę, pracowało 10 osób.

Agregat połączono bezpośrednio z automatami do zawijania tabliczek czekolady, dzięki czemu usprawniono znacznie transport wewnętrzny i zlikwidowano pracochłonne przerzuty towaru do skrzynek pomocniczych. Zmniejszył się też procent odpadów po przerobie. Zastosowanie nowych urządzeń pozwolił zakładowi zmniejszyć koszty własne produkcji o blisko 250 tys. zł rocznie.

W ramach specjalizacji zakładów przemysłu cukierniczego „Goplana”, posiadając obecnie nowy agregat, przejmie w najbliższej przyszłości produkcję czekolady z innych mniejszych fabryk, gdzie wytwarzano ją dotychczas na maszynach starego typu. Powstała jednak konieczność przebudowy — w hali czekoladowni — urządzeń chłodniczych, które dotychczas nie były przystosowane do wymogów tego rodzaju agregatów. Ale i z tą sprawą „Goplana” wkrótce się upora.

Pierwszy gatunek czekolady z nowego agregatu otrzymał nazwę „Mleczna”. (jot)

Ofensywa kulturalna w pow. czarnkowskim

Coraz bardziej aktywne Czarnkowskie Towarzystwo Kulturalne zorganizowało ostatnio w sali Powiatowego Domu Kultury uroczystą inaugurację roku kulturalno-oświatowego. Sekretarz KP PZPR — Władysław Józefiak przedstawił zebrany problematykę XIII Plenum KC PZPR i wynikające z niej zadania dla pracy kulturalno-oświatowej w powiecie czarnkowskim.

Zebrani bardzo serdecznie przyjęli zespół Operetki z Bydgoszczy, który wystawił montaż sceniczny „Barona Cygańskiego”. W czasie przerwy do konano otwarcia wystawy „Ziemia Nadnotecka w fotografii, plastyce i rzeźbie” na której zgromadzono 56 prac amatorskich.

Powiatowy Dom Kultury w swoim programie działania na sezon jesienno-zimowy przewidyuje m. in. wznowienie działalności zespołu tanecznego, rytmiki dla dzieci od 4—6 lat i od 7—12 lat, sekcji plastycznej dla dorosłych i dla dzieci, zespołu muzycznego, ogniska muzycznego dla dzieci.

Nowością będzie utworzenie sekcji fotograficznej i żywego słowa. W dziedzinie pracy oświatowej zorganizowano kino filmów oświatowych (filmy wyświetlane są raz w tygodniu). Klub-kawiarnia w piwnicy PDK gościć będzie literatów i dziennikarzy. Filatelistów zainteresuje fakt, że zorganizowana zostanie wystawa „XX-lecie Polski Ludowej w znaczkach” oraz „Dzieje Znaczków”. Przewidyuje się także zorganizowanie innych wystaw oraz pracowni technicznej.

Poradnia Metodyczna PDK udzielać będzie pomocy instruktażowej dla zespołów działających bezpośrednio w terenie oraz konsultacji na miejscu. (in)

Ze starych papierów powstają NOWE KSIĄŻKI — zbieraj makulaturę

Wystawa hodowlana w Obornikach

W Obornikach zorganizowano powiatową wystawę hodowlaną. Zgromadzono na niej najciekawsze okazy bydła, trzody chlewnej, owiec, drobiu oraz zwierząt futerkowych.

Wystawę połączono z kiermaszem. Urządzono stoiska z materiałami budowlanymi, artykułami gospodarstwa domowego z pokazem ich obsługi i zastosowania ich.

Na szczególnie wyróżnienie zasługiwało stoisko z paszami treściwymi zorganizowane przez GS w Obornikach. Z dużym zainteresowaniem wysłuchiwaliby chłopcy powiatu informacji udzielonych przy stoisku o sposobach zastosowania nowych rodzajów mieszanek pasz treściwych. Informowano również rolników, że zgodnie z nowym zarządzeniem Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów mogą oni wymieniać zboże na pasze treściwe. Wystawiono również pasze z lokalnej mieszalni pasz prowadzonej przez PZGS w Obornikach.

GS w Obornikach zorganizowała również stoisko ze środkami Ochrony Roślin, informując rolników o sposobach ich zastosowania. W stoisku tym prezentowano nowość w tej dziedzinie, a mianowicie środki nazywane regulatorami wzrostu. (bur)

— Mowa wciąż o zielonkach, które przecież można stosować tylko latem. Jak to wygląda zimą?

— Zamiast zielonki, bekony otrzymują kisonki z lucerny, koniczyny i liści cykorii, uprawianej w naszym gospodarstwie. Śrutę zbożowej i ziemniaków nie stosuję. Zboże zamieniam w GS-ie na mieszanke treściwą.

— Istotnie, proste rozwiązanie. — A dlaczego była pani „prerażona” pierwszymi wynikami doświadczalnymi?

— No, nie tyle prerażona, co zaskoczona. W tak krótkim czasie przy 565 zł kosztów tuczu jednej sztuki, zakwalifikowano bekony do I klasy! Dwie doświadczalne sztuki, karmione ziemniakami i śrutą, musiały tuczyć prawie półtora miesiąca dłużej. — Koszt zwiększył się przez to o 350 zł na sztukę. W dodatku, tylko IV klasa. A różnica ceny bardzo duża: I klasa — 2.260 zł za sztukę, IV klasa — tylko 1.620 zł. Odliczyć jeszcze należy te 350 zł dodatkowych kosztów żywienia przez 45 dni. A oszczędność paszy, którą przy racjonalnym żywieniu można wyprodukować 2—3 bekony więcej?

W tym roku znowu sprzedamy 25 bekonów.

K. J.